



AKADEMICKI KURIER MORSKI

nr 48

czerwiec 2013

ISSN 1641-3458

PISMO PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW AKADEMII MORSKIEJ W GDYNI





SPIS TREŚCI

■ Kronika	2
■ Konwent AMG	7
■ „Dar Młodzieży” z gdyńską flagą na maszcie	8
■ „Dar Młodzieży” i „Horyzont II” – nowe plany oraz wyzwania	10
■ Uprawnienia do habilitowania	12
■ II Studenckie Dni Jakości w Akademii Morskiej w Gdyni	14
■ Rejs na Malagę i regaty	16
■ Moje podróże na Spitsbergen	18
■ Spitsbergen – gdzieś na końcu świata – wystawa fotograficzna	21
■ 55-lecie Parlamentu Studentów Politechniki Gdańskiej	23
■ „Siostry”	26
■ Mały ruch graniczny a turystyka	27
■ „Erasmus Party”	28
■ Za regaty i wychowanie	29
■ Student Maritime Conference 2013	29
■ 93. rocznica zaślubin Polski z morzem	30
■ Dla studentów programu ERASMUS	31
■ Medale i podium	32
■ Strony z dawnych gazet	34
■ Pożegnania – Prof. Władysław Rymarz	35
■ Pożegnania – Prof. Władysław Pałubicki	36
■ Pożegnania – Bolesław Pogorzelski	37
■ Akademia Morska – pamiętamy	38
■ Uroczyste Posiedzenie Senatu	40

„AKADEMICKI KURIER MORSKI” nr 48

81-225 Gdynia, ul. Morska 83, www.am.gdynia.pl
 redakcja: red. nac. Małgorzata Sokołowska (verbicausa10@autograf.pl),
 Joanna Stasiak (j.stasiak@bg.am.gdynia.pl)
 współpraca i **zdjęcia**: Tomasz Degórski
 projekt graficzny i skład: Artur Tarasiewicz CAMELEON
 druk: Agencja Reklamowa TOP, Włocławek, www.agencjatop.pl

Przedruki artykułów, lub ich fragmentów, z „Akademickiego Kuriera Morskiego”
 są dozwolone jedynie z dokładnym podaniem źródła i autora.

KRONIKA

grudzień 2012 – maj 2013



Święto Szkoły. Rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz i podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namietko oraz odznaczeni pracownicy AMG.



Tradycyjny „obiad z gęsią”.

■ Święto Szkoły 2012

- Grudniowe obchody Święta Szkoły zapoczątkował Apel Poległych przed frontem uczelni oraz msza św. w intencji pracowników, studentów oraz absolwentów Akademii, koncelebrowana przez ks. abp. Sławoja Leszka Głódzia. Główne uroczystości zainauguowało oficjalne otwarcie nowego symulatora nawigacyjno-manewrowego Sim Flex Navigator w Katedrze Eksploatacji Statku. W trakcie uroczystego posiedzenia Senatu AMG podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namietko wręczyła odznaczenia państwowe i resortowe zasłużonym pracownikom uczelni. Wybitni studenci i absolwenci odebrali z rąk rektora prof. zw. dr hab. Piotra Jędrzejowicza nagrody i „Medale Absolwenta”. Żaglowiec AMG „Dar Młodzieży” uhonorowany został doroczną nagrodą miesięcznika „Morze” – „Tak trzymać”. Część nieoficjalną uświetniła premiera filmu dokumentalnego Michała Dąbrowskiego i Jerzego Boja pt. „Rejs po 30 latach”, odbyło się także wodowanie książek dr. inż. st. mech. okręt. Andrzeja Perepeczki z serii „Opowieści mórz popołudniowych”. „Matką chrzestną” była minister kpt. ż. w. Anna Wypych-Namietko. Święto Szkoły 2012 zakończył wspólny tradycyjny „obiad z gęsią”.

■ 13 grudnia

- Rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz podpisał porozumienie z firmą SpecTec Poland, która nieodpłatnie przekazała AMG licencję na użytkowanie, w celach dydaktycznych, systemu AMOS (Asset Management Operating System). Strony wyraziły wolę długotrwałej współpracy i wykorzystania doświadczeń inżynierów SpecTec Poland, nabytych w trakcie implementacji systemu PMC (Planned Maintenance System) AMOS na różnych typach statków.

■ 20 grudnia

- Rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz wziął udział w spotkaniu noworocznym z kadrą kierowniczą.

■ 12-17 stycznia 2013

- Prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG uczestniczył w Algierii w negocjacjach dotyczących szkolenia załogi statku żaglowego.

■ 26 stycznia

- W Akademii Morskiej w Gdyni odbył się tradycyjny WIELKI BAL MORSKI. Historia organizowania tej pięknej imprezy sięga początków szkoły (jest od niej młodsza zaledwie o rok). Począwszy od 1921 r. do końca międzywojnia, zarówno w Tczewie, jak i w Gdyni, Bal Morski był stałym elementem kalendarza wydarzeń. Spotykała się na nim śmietanka towarzyska miasta, elity morskie Rzeczypospolitej oraz przedstawiciele władz ze stolicy. Magnesem przyciągającym na bal byli ludzie morza, prezentujący się wyjątkowo elegancko w galowych



Rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz i prezes zarządu Spec Tec Poland sp. z o.o. Janusz Słowiński.

mundurach. Tegoroczny bal był 21. od czasu, gdy 20 lutego 1993 r., z inicjatywy ówczesnego rektora Wyższej Szkoły Morskiej prof. dr hab. inż. Józefa Lisowskiego i Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Morskich, powrócono do tej tradycji. Jak co roku, na zaproszenie rektora AMG prof. zw. dr hab. Piotra Jędrzejowicza, udział w balu wzięli przedstawiciele polskiego parlamentu, Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Krajowej Izby Gospodarki Morskiej, władze regionu oraz zaprzyjaźnionych uczelni, a także prezesi i dyrektorzy przedsiębiorstw gospodarki morskiej.



Bal Morski. Miss Syren Morskich Karolina Poltrok odbiera szampana z rąk rektora prof. zw. dr hab. Piotra Jędrzejowicza.



II posiedzenie Konwentu AMG w salonie kapitańskim „Daru Młodzieży”. Od lewej: wicemarszałek województwa pomorskiego Wiesław Byczkowski, członek rady nadzorczej BRE Banku Waldemar Stawski, wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdynia Walery Tankiewicz, prezes zarządu Pracodawców Pomorza dr Zbigniew Canowiecki, rektor AMG prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz.

■ 19 lutego

- Rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz spotkał się z rektorem kalingradzkiej Bałtyckiej Akademii Państwowej dla omówienia współpracy, wymiany studentów i nauczycieli akademickich oraz wspólnych imprez żeglarskich. Gdynia i Kaliningrad są miastami siostrzanym od 1997 r.

■ 1 marca

- Z inicjatywy rektora AMG prof. zw. dr hab. Piotra Jędrzejowicza w salonie kapitańskim „Daru Młodzieży” odbyło się II posiedzenie Konwentu AMG. Więcej na str. 7.

■ 6-8 marca

- Rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz uczestniczył w Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, odbywającej się na Uniwersytecie Zielonogórskim. Tym razem rektorzy rozmawiali

m.in. o szczegółowych zasadach gospodarki finansowej uczelni publicznych, kategoryzacji jednostek naukowych, zasadach wynagrodzenia osób pracujących w Programie Ramowym w zakresie badań naukowych i innowacji „Horyzont 2020” oraz współpracy uczelni KRPUT z Ministerstwem Obrony Narodowej. Gościem rektorów byli m.in.: prof. Andrzej Jajszczyk, dyrektor Narodowego Centrum Nauki i prof. Bogdan Macukow, przewodniczący Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych. KRPUT to dobrowolne stowarzyszenie rektorów, reprezentujących polskie uczelnie techniczne. O zaliczeniu do grona uczelni technicznych decydują posiadane przez nie uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w zakresie nauk technicznych, przynajmniej na jednym wydziale, lub uprawnienia równorzędne. Skupia 21 uczelni członkowskich, także Akademię Morską w Gdyni, oraz 5 stowarzyszonych (m.in. Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni).

■ 9 marca

- Prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG, brał udział w dorocznym spotkaniu członków Sail Training Association Poland.

■ 12 marca

- Podpisana została przez prezydenta Gdyni dr. Wojciecha Szczurka i rektora prof. zw. dr hab. Piotra Jędrzejowicza umowa o współpracy między Akademią Morską w Gdyni a Urzędem Miasta Gdyni. W uroczystym spotkaniu w salonie kapitańskim na „Darze Młodzieży” uczestniczyli też: prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG, prorektor ds. kształcenia dr inż. Mirosław Czechowski, prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski i dziekan Wydziału Nawigacyjnego dr hab. inż. kpt. ż. w. Adam Weintrit, prof. nadzw. AMG. Więcej na str. 8.



Prezydent Gdyni dr Wojciech Szczurek i rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz podpisują umowę o współpracy między Akademią Morską w Gdyni a Urzędem Miasta Gdyni.

■ 18 marca

- Prorektor ds. kształcenia dr inż. Mirosław Czechowski uczestniczył w konferencji „Weryfikacja efektów kształcenia w szkolnictwie wyższym”, organizowanej przez Instytut Badań Edukacyjnych. Konferencja odbyła się w Warszawie.

■ 21 marca

- Prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG, był gościem Międzynarodowego Konkursu Wiedzy o Morzu Bałtyckim, zorganizowanego przez Zespół Szkół Morskich w Darłowie. Grupy, które zdobyły trzy pierwsze miejsca, odbędą rejs na statku szkoleniowym Akademii Morskiej w Gdyni.

■ 26 marca

- W Centrum Szkoleniowo-Rehabilitacyjnym Politechniki Gdańskiej w Sopocie odbyło się spotkanie Rady Rektorów Województwa Pomorskiego, w którym brał udział rektor AMG prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz.

■ 3 kwietnia

- Prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG, uczestniczył w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, w pracach zespołu powołanego do weryfikacji programów szkoleń w dziale pokładowym.

■ 5-6 kwietnia

- Projekty badawcze, wynalazki, eksperymenty z dziedziny nauk przyrodniczych, technicznych, matematycznych, medycznych, społecznych, ekonomicznych i humanistycznych przedstawili młodzi naukowcy w wieku 14-20 lat z całego kraju, podczas finału Festiwalu E(x)plory w Gdyni w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym. Impreza odbywała się pod patronatem honorowym m.in. Akademii Morskiej w Gdyni. W uroczystości wręczenia nagród uczestniczył rektor AMG prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz oraz prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski.

■ 16-18 kwietnia

- Prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG, brał udział w Harlingen (Holandia) w forum operatorów statków żaglowych klasy A (Class A Tall Ships Forum – CATSF), zorganizowanym przez Sail Training International.

■ 17 kwietnia

- Na zaproszenie Urzędu Marszałkowskiego rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz uczestniczył w walnym zebraniu członków stowarzyszenia Pomorskie w Unii Europejskiej, będącego formą partnerstwa regionalnego samorządów województwa pomorskiego, uczelni oraz innych instytucji działających na rzecz wszechstronnego i efektywnego rozwoju województwa oraz kreowania jego pozytywnego wizerunku zarówno w Polsce, jak i całej Europie. Swoje zadania stowarzyszenie realizuje za pomocą Biura Regionalnego Województwa Pomorskiego w Brukseli oraz Biura Miejscowego w Gdańsku.
- Prorektor ds. kształcenia dr inż. Mirosław Czechowski reprezentował gdyńską Akademię Morską w konkursie „Znani i lubiani gotują z nami”

w Zespole Szkół Hotelarsko-Gastronomicznych w Gdyni i zajął III miejsce. Uczestnikami konkursu, obok uczniów, były znane osoby cieszące się autorytetem i zaufaniem w regionie, m.in.: prezydent Gdyni Wojciech Szczurek, wiceprezydent Gdyni Ewa Łowkiel, dyrektor Urzędu Miasta Gdyni Jerzy Zając, dyrektor Teatru Miejskiego w Gdyni Wojciech Zieliński.

■ 22 kwietnia

- W tym dniu Gdańsk był gospodarzem I Forum Regionów Polska-Chiny na terenie Filharmonii Bałtyckiej, pod patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Zaproszenie dla Akademii Morskiej w Gdyni do udziału w Forum wystosował marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. Prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski wziął czynny udział w obustronnych dyskusjach warsztatowych dotyczących edukacji, a także zgłosił swoją pracę „Akademia Morska w Gdyni i Shanghai Maritime University; polsko-chińska współpraca naukowo-badawcza i dydaktyczna” do konkursu na najlepszą współpracę polsko-chińską.

■ 24 kwietnia

- Rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz uczestniczył w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego na placu przy al. Marsz. Piłsudskiego. Idea budowy pomnika zrodziła się po raz pierwszy w grudniu 1930 r. na nadzwyczajnym walnym zebraniu Koła Związku Legionistów, gdzie powzięto jedynomyślną uchwałę wybudowania w Gdyni pomnika marszałka Piłsudskiego. Prócz tego zapadła uchwała poczynienia starań w samorządzie miejskim o przemianowanie jednej z ulic na aleję Marszałka Piłsudskiego (i przemianowano). Ideę tę realizuje Związek Piłsudczyków Polskich. Kompania Reprezentacyjna Marynarki Wojennej odegrała „Mazurka Dąbrowskiego”,



Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz składa podpis pod aktem erekcyjnym.



Ceremonię prowadził prezes Pomorskiego Okręgu Związku Piłsudczyków w Gdyni Julian Aleksander Michaś – pułkownik związku i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Budowy Pomnika.
W imieniu samorządu przemawiał przewodniczący Rady Miasta dr Stanisław Szwabski.

na ceremonii obecni byli kombatanci, przedstawiciele wojska, policji, straży pożarnej, gdyńskich uczelni wyższych, młodzież szkolna z pocztami sztandarowymi. Gości przywitał pułkownik Związku Piłsudczyków RP Julian Aleksander Michaś, a w imieniu samorządu przemawiał przewodniczący Rady Miasta dr Stanisław Szwabski.

■ 25 kwietnia

- Na zaproszenie Rady Rektorów Województwa Pomorskiego prorektor ds. nauki AMG prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski wziął udział w spotkaniu w ramach Bałtyckiego Festiwalu Nauki. Odbyło się ono w hotelu „Rezydent” w Sopocie i było częścią cyklu spotkań popularnonaukowych z wybitnymi postaciami polskiej nauki. Profesor Janusz Mindykowski zaprezentował wykład „Dokąd zmierzamy? Jakość energii elektrycznej a statki



Hochschule Bremerhaven.

morskie”, będący z jednej strony próbą odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, a z drugiej – próbą wyjaśnienia kilku kontrowersyjnych zagadnień, związanych z oceną jakości energii elektrycznej na statkach morskich i jej konsekwencjami.

■ 25-26 kwietnia

- Prezydent Szczecina Paweł Szynkaruk i rektor Akademii Morskiej w Gdyni prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz byli organizatorami kolacji wydanej dla przedstawicieli gospodarki morskiej na pokładzie „Daru Młodzieży”. Następnego dnia rektor AMG był gościem rektora Akademii Morskiej w Szczecinie prof. dr hab. inż. kpt. ż. w. Stanisława Gućmy. W spotkaniu brał też udział prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG, który wizytował „Dar Młodzieży” i uczestniczył w wielkiej gali rozdania nagród magazynu „Obserwator Morski” – Złote Lunety 2012, która odbyła się na pokładzie żaglowca.

■ 17 maja

- Prorektor ds. kształcenia dr inż. Mirosław Czechowski wziął udział w otwarciu nowego obiektu Wejherowskiego Centrum Kultury – Filharmonii Kaszubskiej w Wejherowie.

■ 17-21 maja

- W Bremerhaven rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz, prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG, oraz prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski uczestniczyli w obchodach 35-lecia współpracy Akademii Morskiej w Gdyni z Hochschule Bremerhaven.

Uchwałą Senatu Akademii Morskiej w Gdyni, 27 września 2012 r. utworzony został Konwent AMG. W jego skład wchodzi: Anna Wypych-Namiotko – podsekretarz stanu w MTBiGM, Wiesław Byczkowski – wicemarszałek województwa pomorskiego, Wojciech Szczurek – prezydent Gdyni, Jacek Karnowski – prezydent Sopotu, kontradm. Ryszard Demczuk – szef szkolenia Marynarki Wojennej, Andrzej Królikowski – dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni, Teresa Kamińska – prezes zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Andrzej Karnabal – dyrektor Chipolbroku, Walery Tankiewicz – wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdynia, Zbigniew Paszkowicz – przewodniczący rady nadzorczej Lotosu, Jan Jankowski – prezes Polskiego Rejestru Statków SA, Zbigniew Canowiecki – prezes zarządu Pracodawcy Pomorza, Inacio Golebski – wiceprezes zarządu DetNorske Veritas Poland sp. z o.o., Waldemar Stawski – członek rady nadzorczej BRE-Banku.

Konwent AMG

Strategia rozwoju uczelni oraz projekt ustawy pozwalający przedsiębiorstwom przekazywać 1 proc. podatku CIT uczelniom wyższym były wiodącymi tematami drugiego spotkania konwentu, które odbyło się 1 marca na zaproszenie rektora prof. zw. dr. hab. Piotra Jędrzejowicza.

Senat AMG 25 października 2012 r. uchwalił przyjęcie „Strategii rozwoju Akademii Morskiej w Gdyni”, wpisującej się w założenia polityki morskiej Rzeczypospolitej Polskiej oraz w strategię rozwoju wyższego szkolnictwa w Polsce do roku 2020. Akademia Morska w Gdyni, prowadząc badania naukowe, istotnie wzbogaca wiedzę związaną z eksploatacją systemów technicznych w gospodarce morskiej, a przez kształcenie studentów – przygotowuje na najwyższym poziomie kadry zdolne skutecznie sprostać wyzwaniom współczesnego transportu morskiego oraz gospodarki morskiej w kraju i za granicą. Wychodząc naprzeciw potrzebom regionu oraz całej gospodarki, kształtuje postawy, które cechuje przedsiębiorczość oraz poszanowanie zasad zrównoważonego rozwoju. Akademia Morska w Gdyni zabiera głos doradczy i opiniotwórczy w sprawach gospodarki morskiej, kształcenia kadr morskich oraz bezpieczeństwa transportu morskiego. Polskie szkolnictwo morskie oraz nauka i badania morskie stanowią bazę rozwoju zasobów ludzkich dla gospodarki morskiej i branż z nią związanych. Zgodnie z założeniami strategii Europa 2020, uczelnie wyższe powinny podejmować działania, których celem jest zmniejszenie bezrobocia wśród ludzi młodych, zwiększenie dostępności programów praktyk zawodowych i przyjęcie strategii uczenia się przez całe życie. Strategia Akademii Morskiej w Gdyni jest wyrazem dążenia do dopasowania systemu kształcenia do potrzeb rynku pracy i podnoszenia jakości nauczania.

Aby te cele można było osiągnąć, ważne było przekonanie członków konwentu do lobbowania za Akademią Morską w Gdyni, tak aby w momencie wejścia w życie planowanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ustawy uczelnia miała od kogo otrzymywać 1% odpisu podatkowego. Bowiernie zgodnie z projektem, od stycznia 2014 roku przedsiębiorcy wypełniający deklaracje CIT będą mieli możliwość przekazania 1% podatku dochodowego od osób prawnych na rzecz wybranych przez siebie jednostek naukowych.

Jest to wielka szansa na zacieśnienie współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami a naszą uczelnią, która

mogłaby prowadzić prace naukowe dla potrzeb konkretnych firm, a co za tym idzie – na maksymalnie efektywne wykorzystanie funduszy. A to z kolei sprzyjałoby rozwojowi nowoczesnej oraz innowacyjnej gospodarki.

Uprawnienia do uzyskiwania odpisów z CIT będą miały podstawowe jednostki organizacyjne uczelni, instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk, instytuty badawcze, jak również utworzone na podstawie odrębnych przepisów międzynarodowe instytuty naukowe działające na terenie Polski. Aby dana jednostka naukowa mogła otrzymać odpis 1% podatku CIT, będzie musiała posiadać kategorię naukową A+, A lub B. Ministerstwo Finansów ma w planach, aby w przypadku dużych spółek 1% podatku CIT, wynoszący co najmniej 1 mln zł, przekazywany w ramach deklaracji rocznej, mógł zostać podzielony na rzecz maksymalnie trzech jednostek naukowych.



Od lewej: wicemarszałek województwa pomorskiego Wiesław Byczkowski, członek Rady Nadzorczej BRE Banku Waldemar Stawski, wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdynia Walery Tankiewicz, prezes zarządu Pracodawców Pomorza dr Zbigniew Canowiecki.

WSPÓŁPRACA UCZELNI Z MIASTEM

„Dar Młodzięży” z gdyńską flagą na maszcie

Żaglowiec, rozpoczynając sezon szkoleniowy, zainaugurował kolejny etap współpracy uczelni z miastem. W trakcie morskiej podróży będzie nie tylko szkolić adeptów żeglarstwa, ale także promować Gdynię.

W salonie kapitańskim żagłowca 12 marca umowę podpisali prezydent Gdyni Wojciech Szczurek i rektor Akademii Morskiej prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz. W wyniku porozumienia „Dar Młodzięży” zabrał w podróż część Gdyni: bezpośrednio po podpisaniu dokumentu na maszt fregaty wciągnięto wielką flagę Gdyni, подарowaną przez miasto. Flaga będzie powiewać podczas pobytu w każdym porcie i podczas parady żaglowców w Szczecinie – tam bowiem odbywać się będzie jeden z etapów kolejnego The Tall Ships` Races.

Kolejnym elementem współpracy jest wystawa fotograficzna pt. „Gdynia – a vibrant maritime city”, składająca się z 30 wielkoformatowych zdjęć Gdyni (autorstwa Maurycego Śmierchalskiego, Krzysztofa Romańskiego, Przemysława Kozłowskiego, Haliny Wasielke-Cieślak, Joanny Pawlus, Macieja Bejma i Marka Pęgowskiego). Udostępniona będzie publiczności odwiedzającej żaglowiec w portach.

– „Dar Młodzięży” rozpoczyna pracowity sezon – powiedział prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG. – Przeszkolimy ponad tysiąc osób, zarówno z naszej uczelni, jak i z AMG w Szczecinie. Fregata będzie w Antwerpii, Porto, Dublinie, Hamburgu, Bremerhaven, Rostocku, Dunkierce, Porto, Rouen, Den Helder, Aarhus, Sassnitz. Spodziewamy się, że przez pokład przewinie się około miliona zwiedzających.

– Z punktu widzenia miasta umowa ta ma charakter symboliczny – powiedział prezydent Gdyni Wojciech Szczurek, przekazując flagę. – Gdynię promować będzie jeden z jej największych atutów: piękna fregata. Ale ma też charakter praktyczny, jakim jest nowa forma porozumienia i realizowanie wspólnego interesu, jakim jest miastotwórcze promowanie potencjału jednej z naszych największych uczelni.



Przekazanie flagi Gdyni. Od lewej: prezydent Gdyni dr Wojciech Szczurek, rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz, prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG i wiceprzewodnicząca Rady Miasta Gdyni Joanna Zielińska.



Z najlepszymi życzeniami dla fregaty „Dar Młodzięży”
Prezydent Miasta Gdyni
12. marca 2013

Pamiątkowy medal od prezydenta Gdyni Wojciecha Szczurka.



Flaga Gdyni na maszcie „Dar Młodzieży” – prezydent Gdyni dr Wojciech Szczurek i rektor prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz.

„Dar Młodzieży” i „Horyzont II” Nowe plany oraz wyzwania

Modernizacje i remonty statków szkolnych, pozyskiwanie środków finansowych, praktyki studenckie na najwyższym poziomie – to zadania, jakie stawia przed sobą Dział Armatorski. Zmianie ulega też polityka dotycząca eksploatacji statków.

„Dar Młodzieży”

– Pozyskaliśmy dodatkowe zatrudnienie dla „Dar Młodzieży”. Chcemy, by docelowo pływał przez cały rok – powiedział prorektor ds. morskich dr inż. kpt. ż. w. Henryk Śniegocki, prof. nadzw. AMG. – W związku z tym potrzebne będą nie jedna, a dwie obsady załogi – wymagają tego standardy pracy, np. czas pracy kapitana na statkach floty handlowej to 2, maksymalnie 4 miesiące. Ograniczony zostanie udział żaglowca w zlotach i regatach – będzie w nich uczestniczył wówczas, gdy nie będzie to kolidowało z innymi planami, a będzie także korzystne ekonomicznie.

W tym roku „Dar Młodzieży” czeka dokowanie dla potwierdzenia świadectwa klasy (określającego zdolność statku do żeglugi i akceptację stanu technicznego, zgodnego z wymogami przepisów instytucji klasyfika-

cyjnych – Polskiego Rejestru Statków). To duży wydatek. Równolegle chcielibyśmy też kontynuować modernizację statku – trzeba pamiętać, że „Dar Młodzieży” ma ponad 30 lat. W poprzedniej kadencji udało nam się wymienić wszystkie liny takielunku na „nierdzewki”, doposażona i unowocześniona została kuchnia, zakupiono szalupy dwuwiosłowe do ćwiczeń. Planowany drugi spory wydatek – to komplet nowych żagli.

Dział Armatorski zamierza także zainstalować na „Darze Młodzieży” nowy system łączności satelitarnej oraz internetową kafejkę na studencką kieszeń. Wyraźnej poprawie ulegną warunki socjalne studentów i załogi, zmodernizowane zostaną kubryki, system ogrzewania i chłodzenia, przewody kanalizacyjne, wymienione niektóre mechanizmy w siłowni.



„Horyzont II”

Dzięki Komitetowi Badań Polarnych Polskiej Akademii Nauk i staraniom przewodniczącego Zespołu Geodezji, Geofizyki i Geologii Obszarów Polarnych prof. dr. hab. Aleksandra Gutercha, „Horyzont II” został w poprzedniej kadencji obecnego prorektora ds. morskich wyposażony za sumę 3,5 mln zł ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Administracji i Cyfryzacji. Zbudowany został zintegrowany system informatyczny: komputer komunikacji zewnętrznej z modemem i z oprogramowaniem obsługującym komunikację za pomocą transmisji GPRS wraz z serwerem i zainstalowaną siecią LAN dla 15 punktów na statku, oraz stacjonarny satelitarny system IRIDIUM do łączności wewnętrznej i zewnętrznej z trzech pomieszczeń kluczowych dla wykonywania prac badawczych i bezpieczeństwa nawigacji, bez ograniczeń geograficznych (rejony od A1 do A4). Ponadto powstało stanowisko badań morskich, na które składają się dwa odbiorniki GPS zainstalowane na mostku nawigacyjnym i w pomieszczeniu laboratorium, pozwalające na precyzyjne określenie kursu i prędkości statku (obsługują mapy nawigacyjne standardu C-Map z możliwością wprowadzenia minimum 2000 Waypoints i 12000 tras), zestaw do pomiaru przestrzennego prądów wodnych w profilu głębokości, system do pomiaru profilu prądów wodnych w strefie przybrzeżnej, zestaw do pomiarów parametrów hydrometeorologicznych na morzu, system kotwiczenia boi 3914 (dla otwartego morza – Morze Bałtyckie). Utworzone też zostało stanowisko badań hydrologicznych w obszarach nierozpoznanych.

Dla badań geofizycznych zakupiona została łódź konstrukcji pneumatycznej wielokomorowa, przeznaczona do transportu ludzi i sprzętu oraz wspomaganie badań w warunkach polarnych, odporna na skrajne warunki polarne, wyposażona w środki łączności morskiej UKF, odbiornik GPS z mapą elektroniczną i echosondą, system zabezpieczenia pożarowego ładunków specjalnych do prac sejsmicznych (IMDG klasa 1.1.). Ładownia statku została przygotowana do przewozu morskiego dwóch kontenerów laboratoryjnych.

Badania naukowe, którym służy ta inwestycja:

1. Wielowiązkowa echosonda umożliwia sondowanie elektroniczne dna morskiego na potrzeby batymetrii, geomorfologii i geofizyki.
2. Sonar nawigacyjny patrzący do przodu umożliwia badania glaciologiczno-polodowcowe i nawigację w rejonach wcześniej nierozpoznanych.
3. Rozeta batymetryczna ze zintegrowaną sondą CTD umożliwia pobranie prób wody do 1500 m głębokości oraz uzyskiwanie równoczesnych ciągłych pomiarów różnych fizycznych, chemicznych i optycznych parametrów wody do 1500 m głębokości w laboratorium statkowym.
4. Łódź konstrukcji pneumatycznej wyposażona w środki łączności morskiej UKF, Odbiornik GPS z mapą elektroniczną i echosondą umożliwia transport ludzi



„Horyzont II” na Spitsbergenie.

i sprzętu oraz wspomaganie badań w rejonach niezbadanych w warunkach polarnych.

5. Brama w części rufowej łodzi wraz z oprzyrządowaniem umożliwia pobieranie prób wody i sieci/dragi.
6. System zabezpieczenia przeciwpożarowego przewożonych ładunków specjalnych IMDG klasy 1.1 umożliwia wykonywanie badań geofizycznych dna morskiego.
7. Boja pomiarowa umożliwia pomiary, rejestrację i przekazywanie informacji pomiarowych w strefie przybrzeżnej takich, jak prędkości wiatru, kierunku wiatru, zakresu widzialności, wysokości fali, prądów morskich i zamulenia wody.
8. Żurawiki burtowe umożliwiają pobieranie prób z dna morskiego za pomocą sondy rdzeniowej Kullenberga lub sondy wibracyjnej.
9. System wciągarek linowych umożliwia zastosowanie aparatury sejsmograficznej typu BOOMAR.

W tym roku statek dwa razy pójdzie na Spitsbergen – będzie to 31. i 32. podróż z naukowcami Polskiej Akademii Nauk. Trwają rozmowy o zatrudnieniu statku na rejs do Stacji im. H. Arctowskiego w Antarktyce (był tam do tej pory tylko raz). Inna opcja – to porozumienie ze Światowym Uniwersytetem Morskim w Malmö, dotyczące szkolenia młodzieży z Afryki. Podpisanie takiego czteroletniego kontraktu sprawiłoby, że i „Horyzont II” miałby zatrudnienie przez cały rok.

Konieczna jest jednak w przyszłym roku modernizacja siłowni, wymuszona nie tylko wchodzącymi w życie od 2015 r. europejskimi normami emisji siarki. Powodem jest także bardzo droga eksploatacja statku, zużywającego 5,5 t paliwa na dobę. Dział Armatorski przymierza się do wymiany głównego silnika na tzw. dual fuel (zasilanego alternatywnie obok ropy także w gaz).

WYDZIAŁ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I TOWAROZNAWSTWA

Uprawnienia do habilitowania

17 grudnia 2012 roku Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa otrzymał uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie TOWAROZNAWSTWO.

Dotychczas uprawnienia takie posiadały tylko dwa wydziały w Polsce: Wydział Towaroznawstwa Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu i Krakowie. Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa Akademii Morskiej w Gdyni jest więc trzecią jednostką naukowo-dydaktyczną w kraju, która ma pełne prawa akademickie w dyscyplinie naukowej TOWAROZNAWSTWO. Podstawą wniosku o te uprawnienia były następujące fakty i argumenty:

Na Wydziale Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa są prowadzone badania w zakresie szeroko rozumianego towaroznawstwa i dyscyplin pokrewnych. Działalność naukowa Wydziału wniosła trwałą wkład w zakresie takich badań, jak: czynniki kształtujące jakość produktów żywnościowych i nieżywnościowych, metody badania i oceny produktów, biodegradacja materiałów polimerowych, opakowalność i przechowalność towarów, funkcjonowanie systemów zarządzania i zapewnienia jakości, metrologia w systemach jakości, zarządzanie środowiskowe, ekologia wyrobów, analiza cyklu życia wyrobów, strategia czystszej produkcji i gospodarki odpadami, ekonomiczne aspekty postępu technicznego i innowacyjności, makroekonomiczny wpływ nowoczesnych technologii informacyjnych na wzrost gospodarczy, polityka zagospodarowania kapitału ludzkiego i intelektualnego.

Pracownicy Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa w latach 2009-2011 opublikowali 767 prac (krajowe i zagraniczne publikacje naukowe, książki), których wartość naukowa wg Klasyfikacji MNiSW wynosi 4162 pkt. W latach 2009-2011 pracownicy Wydziału uczestniczyli w 383 krajowych konferencjach i sympozjach naukowych oraz 169 międzynarodowych. W ostatnich 3 latach Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa uzyskał 7 patentów i przedstawił 6 zgłoszeń patentowych.

Jest to bogaty dorobek publikacyjny, obejmujący dużą ilość opracowań zwartych (w tym o charakterze monograficznym) i artykułów naukowych. Są to prace samodzielne, jak i opracowania stanowiące efekt prac zespołowych, co wynika przede wszystkim z ich empirycznego charakteru i specyfiki prowadzonych badań w zakresie towaroznawstwa. Publikacje zamieszczone są w prestiżowych czasopismach krajowych i zagranicz-

nych (w tym z Listy Filadelfijskiej) oraz pracach zbiorowych (monografiach).

Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa przywiązuje znaczącą wagę do rozwoju współpracy zagranicznej jako ważnego elementu kształcenia i rozwoju studentów oraz kadry naukowo-dydaktycznej. Funkcjonująca, w latach 2009-2011, współpraca międzynarodowa realizowana była głównie na podstawie programu ERASMUS, stanowiącego element programu Unii Europejskiej UCZENIE SIĘ PRZEZ CAŁE ŻYCIE (The Lifelong Learning Programme) oraz w oparciu o inne formy współpracy z uczelniami zagranicznymi na zasadzie umów dwustronnych.

Wydział posiada dobrą bazę materialną. W formalnym użytkowaniu na potrzeby dydaktyczne i naukowe jest odpowiedni zasób sal, pracowni dydaktycznych i seminaryjnych oraz laboratoriów specjalistycznych. Sale wykładowe i seminaryjne wyposażone są w rzutniki multimedialne, nagłośnienie, klasyczne tablice do pisania oraz dodatkowy sprzęt, np. kamery, rzutniki do foliogramów. Ogólna powierzchnia użytkowa, będąca w posiadaniu Wydziału, to ponad 4,5 tys. m². Składają się na nią dwie sale audytorialne, każda na 145 osób, 14 sal wykładowych, 31 sal ćwiczeniowych i seminaryjnych, mieszczących od 30 do 60 osób oraz 21 specjalistycznych laboratoriów i pomieszczeń pomocniczych. Ponadto Wydział zapewnia pracownikom naukowo-dydaktycznym pokoje biurowe do pracy naukowej i konsultacji ze studentami.

Wydział dysponuje aparaturą badawczą oraz specjalistycznym sprzętem, wykorzystywanym do celów dydaktycznych i naukowych, będącym na wyposażeniu poszczególnych katedr. Ogólna wartość środków trwałych, według stanu na dzień 31 grudnia 2011 roku, wyniosła ponad 6 mln zł.

Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa dysponuje kompleksem 21 laboratoriów wraz z pomieszczeniami pomocniczymi. Są to laboratoria chemiczne, biochemiczne, mikrobiologiczne i towaroznawcze. Laboratoria wyposażone są w specjalistyczny, czasami unikatowy, sprzęt laboratoryjny.

Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa posiada laboratoria badawcze służące celom dydaktycznym i naukowym, w ramach których realizowane są prace

magisterskie oraz doktorskie i habilitacyjne. Laboratoria świadczą również usługi dla klientów zewnętrznych.

Kadrę Wydziału stanowi łącznie 116 osób, w tym: 8 profesorów z tytułem naukowym, 9 doktorów habilitowanych, 65 doktorów (adiunkci, st. wykładowcy), 10 magistrów (asystenci), 24 pracowników inżynierjno-technicznych. Profesorowie tytułami pełnili funkcję promotora w 46 przewodach doktorskich, recenzowali 100 prac doktorskich, 30 prac habilitacyjnych w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego oraz pełnili 22 razy funkcję recenzenta w postępowaniu o nadanie tytułu naukowego profesora.

Doktorzy habilitowani pełnili funkcję promotora w 16 przewodach doktorskich, recenzowali 36 prac doktorskich oraz 2 prace habilitacyjne w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Zatem profesorowie tytułami uczestniczyli w procedurach o awanse naukowe 198 razy, zaś doktorzy habilitowani 54 razy.

W latach 2001-2012 Rada Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa Akademii Morskiej w Gdyni nadała 35 osobom stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie towaroznawstwa. W przewodach tych samodzielni pracownicy naukowcy Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa 26 razy pełnili funkcję promotora prac doktorskich, w pozostałych 9 przewodach promotorami były osoby z innych uczelni. Świadczy to o dużej aktywności profesorów tego Wydziału w kształceniu młodej kadry naukowej.

Skład kadry naukowo-dydaktycznej, dotychczasowe osiągnięcia naukowo-dydaktyczne, stan organizacyjny oraz baza materialna tej jednostki organizacyjnej stanowiły mocne podstawy do ubiegania się o uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie towaroznawstwa. Wydział całkowicie spełnia określone ustawą wymagania i tworzy środowisko naukowe gwarantujące dalszy dynamiczny rozwój towaroznawstwa w Polsce.

Należy podkreślić również to, że Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa ma długą i znaczącą historię, związaną z obrotem towarowym. Z przedstawionego dorobku naukowego Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa wynika, że jest to jednostka naukowo-badawczo-dydaktyczna, która widzi obrót towarowy w skali globalnej. Dorobek Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa związany jest z otwarciem na rynek międzynarodowy. W obszarze Morza Bałtyckiego, jak i regionu Polski północnej, nie ma uczelni, która prowadzi tak interdyscyplinarny kierunek studiów z uprawnieniami do habilitowania. Jest to jedyny Wydział w Trójmieście z takimi uprawnieniami.

Prof. dr hab. inż. **Piotr Przybyłowski**
działek Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa
Akademii Morskiej w Gdyni



**CENTRALNA KOMISJA
DO SPRAW STOPNI I TYTUŁÓW**

Pałac Kultury i Nauki
00-901 Warszawa
Nr BCK-II-U/dr hab.-504/12

Warszawa 17 grudnia 2012 r.
tel. 022 826-82-38; tel./ fax. 022 620-33-24
e-mail: kancelaria@ck.gov.pl

DECYZJA

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.), po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wzszego, podjęła decyzję o przyznaniu z dniem 17 grudnia 2012 roku Wydziałowi Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa Akademii Morskiej w Gdyni uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w dyscyplinie towaroznawstwo.

UZASADNIENIE

W związku z tym, iż niniejsza decyzja uwzględnia w całości żądanie strony, na mocy art. 107 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego (ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Dz. U. z 2000 r. nr 98, poz. 1071 ze zm.) odstąpiono od jej uzasadnienia.

POUCZENIE

Decyzja jest ostateczna. Strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Otrzymuje:

-Dziekan Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa
Akademii Morskiej w Gdyni

Do wiadomości:

-Departament Nadzoru i Organizacji Szkolnictwa Wzszego
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wzszego
-Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wzszego
-Ośrodek Przetwarzania Informacji Instytut Badawczy

SEKRETARZ KOMISJI

Prof. dr hab. *Piotr Przybyłowski*

II Studenckie Dni Jakości w Akademii Morskiej w Gdyni

Z inicjatywy studentów zrzeszonych w Naukowym Kole Towaroznawstwa CARGO, działającym przy Katedrze Towaroznawstwa i Zarządzania Jakością w Akademii Morskiej w Gdyni, w dniach 28 lutego – 1 marca 2013 r. zorganizowano II Konferencję Naukową z cyklu „Studenckie Dni Jakości”.

Konferencję swoim patronatem objęli: rektor Akademii Morskiej w Gdyni prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz, dziekan Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa prof. dr hab. inż. Piotr Przybyłowski, marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk oraz prezydent Gdyni dr Wojciech Szczurek.

W konferencji uczestniczyli doktoranci i studenci z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy oraz Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie – łącznie 38 osób z różnych ośrodków naukowych. Tematem przewodnim tegorocznych Studenckich Dni Jakości były współczesne koncepcje w towaroznawstwie.

Część naukową spotkania otworzyła dr inż. Anetta Waśniewska wykładem plenarnym pt. „Ekonomia społeczna – problemy i sukcesy w podregionie elbląskim”. W dalszej części debaty skoncentrowano uwagę na zagadnieniach związanych m.in. z możliwościami rozwoju współczesnego towaroznawstwa, towaroznawczymi aspektami zarządzania produktem i marką, bezpieczeństwem i kształtowaniem jakości żywności, ekologicznymi trendami oraz innowacjami w towaroznawstwie, a także społecznymi i ekonomicznymi aspektami zarządzania w organizacjach.

Uwieńczeniem pierwszego dnia spotkania było zwiedzanie naszej fregaty „Dar Młodzieży”. Dodatkowo, dzięki uprzejmości pracowników Wydziału Navigacyjnego, nasi goście choć przez chwilę mogli poczuć się jak navigatorzy, próbując manewrować statkiem. Uwieńczeniem tego dnia była impreza inte-



Fot. Żaneta Jabłońska

Uczestnicy konferencji „Studenckie Dni Jakości” i dziekan Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa prof. dr hab. inż. Piotr Przybyłowski.



Organizatorki konferencji przy stole recepcyjnym. Od lewej: Paulina Szczygieł, Monika Wilczewska i Sandra Szysz.

gracyjna w klubie studenckim „Bukszpryt”. Podczas zorganizowanego konkursu karaoke goście oraz gospodarze zaprezentowali swoje zdolności wokalne.

Drugi dzień konferencji upłynął na prezentacji osiągnięć naukowych uczestników, spośród których kilka wyróżniono. W kategorii prezentacja pierwszą nagrodę przyznano za pracę pt. „Analiza autentyczności ryb dostępnych w nadmorskich smażalniach w sezonie letnim 2012 roku z wykorzystaniem technik molekularnych” autorstwa mgr. inż. Macieja Grabowskiego i inż. Michała Kubaja z Koła Naukowego Mikrobiologii i Biotechnologii Stosowanej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Drugą nagrodę przyznano za pracę pt. „Mikrobiologiczne bezpieczeństwo kremów ekologicznych” autorstwa Agaty Pawlukowicz, Katarzyny Marciniak oraz Katarzyny Muszyńskiej, reprezentujących Koło Naukowe INVENTUM z UE w Poznaniu. Trzecie miejsce zajęła praca pt. „Mieszanka herbaty czarnej z dodatkiem mięty jako produkt innowacyjny” autorstwa Agnieszki Specht i Natalii Pluto-Prądzińskiej z Naukowego Koła Towaroznawstwa CARGO z AM w Gdyni. Dodatkowo wyróżnienie otrzymała praca pt. „Klienci banku wobec koncepcji społecznej odpowiedzialności i biznesu (CSR) – ocena poziomu świadomości”, której autorami byli Dariusz Król, Ewelina Kościelniak, Wojciech Borejsza-Wysocki z UE w Poznaniu. Natomiast w kategorii poster pierwsze miejsce zajęła praca pt. „Czosnek – przyprawa kulinarna czy coś więcej? Czyli jego właściwości przeciwdrobnoustrojowe” autorstwa Edyty Nitki, Marty Napierały, Anny Nowak, reprezentujących UE w Poznaniu.

Konferencja stała się idealnym miejscem integracji

studentów z różnych ośrodków oraz motywacji do ich dalszego rozwoju naukowego. Uczestnicy mogli przedyskutować swoje wątpliwości z przedstawicielami firm, którzy również uczestniczyli w obradach. Przedsięwzięcie to nie odbyłoby się jednak bez wsparcia komitetu naukowego oraz sponsorów: Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A., POLCARGO – Rzecznictwo i Kontrola Towarów Spółka z o.o. w Gdańsku, P.P.H.U. POLIPACK s.j. Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego, Parlamentu Studentów Akademii Morskiej w Gdyni, Centrum Graficznego „Gryf”, klubu studenckiego „Bukszpryt”, Hotelu SPA „Faltom”, patrona medialnego „Twoja Gazeta”, którym bardzo serdecznie dziękujemy.

Studenckie Dni Jakości mają szansę na stałe wkomponować się w kalendarz wydarzeń naukowych Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa, który jest trzecią jednostką naukowo-dydaktyczną w Polsce, która ma pełne prawa akademickie w dyscyplinie naukowej, jaką jest towaroznawstwo. Posłużą one nie tylko poszerzeniu wiedzy uczestników konferencji, ale także wymianie doświadczeń między ośrodkami badawczymi na terenie Polski oraz nawiązaniu współpracy między uczelniami i przedstawicielami biznesu. Ponadto Studenckie Dni Jakości są idealną formą promocji Akademii Morskiej w Gdyni wśród studentów z innych ośrodków akademickich.

mgr inż. **Natalia Chomaniuk**
dr inż. **Przemysław Dmowski**
członkowie Komitetu Organizacyjnego
Konferencji „Studenckie Dni Jakości”

Rejs na Malagę i regaty

17 kwietnia, po ponad 140 dniach postoju na lądzie, zwodowano dwa najbardziej „zapracowane” jachty naszej uczelni – „Nest” i „Almak”. Oba czeka bardzo intensywny sezon. „Almak” będzie wykorzystywany do szkoleń na kursach żeglarskich i krótkich studenckich rejsów po Morzu Bałtyckim, a „Nest” skieruje się na Morze Śródziemne, płynąc w kolejny wieloetapowy rejs. Będzie to następna duża wyprawa, realizowana przez naszą uczelnię. Jacht z Gdyni, przez Kanał Kiloński, Amsterdam, Bordeaux, Lizbonę i Ceutę, dopłynie do Malagi, skąd tą samą trasą wróci do macierzystego portu 5 października. Rejs potrwa aż cztery miesiące.

Przeciągająca się zima spowodowała, że postój jachtów na lądzie był dłuższy niż pierwotnie planowano, a niskie temperatury uniemożliwiły przeprowadzenie zaplanowanych wcześniej prac remontowych. Ale czas nie został zmarnowany. Wykonano wszystkie zalecenia inspektorów PRS, przeprowadzono niezbędne przeglądy i naprawy mechanizmów oraz urządzeń jachtowych. Uszyto nowe żagle: grot dla „Almaka” oraz genuę i fok sztormowy dla „Nesta”. Dodatkowo dla „Nesta” zaku-

Fot. autor

piono i zainstalowano nowy roler dla foka sztormowego, co w znaczący sposób podniesie bezpieczeństwo żeglugi w każdych warunkach pogodowych. No i zgodnie z zapisami Ustawy o Bezpieczeństwie Morskim, dokonano zmian w zapisach rejestracyjnych obu jachtów, które, jako jachty szkoleniowe, od 25 kwietnia stały się jachtami komercyjnymi. Oczywiście nie zaniedbano również prac na pozostałych jachtach, tzn. na s/y „Twins” i s/y „August”. Jednak ze względu na znaczne

Wodowanie jachtu „Nest”.

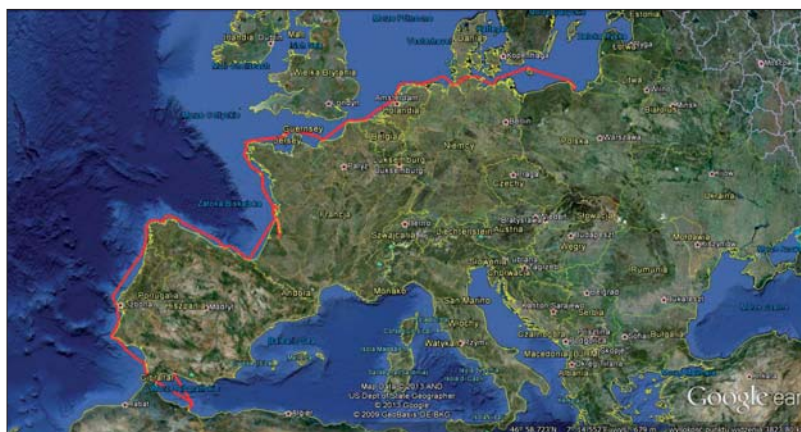


podniesienie opłat za postój w porcie ich wodowanie zostało przesunięte na przełom maja i czerwca. „Twins” i „August” są jachtami regatowymi i będą wykorzystywane głównie do pływania regatowego. Niestety, ze względu na wiek, przestarzałą budowę i niekorzystne przeliczniki regatowe nie mamy co liczyć na większe sukcesy w zawodach czysto sportowych, ale w regatach turystycznych i amatorskich szanse takie istnieją.

W związku z pracami nad projektem rozporządzenia ministra sportu i turystyki w sprawie uprawiania turystyki wodnej pracownicy i współpracownicy ośrodka mnóstwo pracy poświęcili na przygotowanie się do letniego sezonu szkoleniowego. W roku 2013 czeka nas prawdziwa rewolucja. Przede wszystkim szkolenia żeglarskie przestały być obligatoryjne. Oczywiście nie oznacza to likwidacji ośrodków szkoleniowych, ale zmiana przepisów wymusiła na nich przeprowadzenie poważnych zmian w programach i większą elastyczność działania. Rynek szkoleń żeglarskich jest bardzo nasycony i te ośrodki, które nie dostosują swojej oferty do nowych realiów, mogą mieć problemy z naborem uczestników. Mamy nadzieję, że nasz ośrodek jest dobrze przygotowany do tych zmian i nadal będzie cieszył się dobrą, a nawet bardzo dobrą opinią w środowisku żeglarskim. Nowe przepisy dopuszczają również możliwość powołania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki podmiotów upoważnionych do egzaminowania na patenty żeglarskie innych niż Polski Związek Żeglarski i Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego. Wierzymy, że inwestycje z lat poprzednich, zakup jachtu, przebudowa pomieszczeń ośrodka oraz mozolnie budowana kadra instruktorska pozwolą Akademii Morskiej w Gdyni na stanie się takim podmiotem upoważnionym.

Sezon zimowy to nie tylko praca przy sprzęcie i planowanie szkoleń. Pierwszy kilkudniowy tegoroczny rejs, który nazwaliśmy Rejsem Morsów, zrealizowaliśmy już w styczniu na jachcie „Zawisza Czarny”. Ze względu na nieprzewidywalną w tym okresie i kapryśną pogodę, popłynęliśmy tam, gdzie wiatr nas poniosł, i po trzech dniach wróciliśmy do Gdyni. Pomimo że nie odwiedziliśmy żadnych portów, z wyjątkiem krótkiego postoju w Helu, wszyscy uczestnicy byli zadowoleni, bowiem zimowe rejsy mają swój urok i mamy zamiar je kontynuować również w przyszłości.

Zimowe pływanie na „Zawiszy Czarnym” nie będzie jedynym realizowanym na tym pięknym żaglowcu. Kolejne odbędzie się już w czerwcu. Jednak tym razem nie popłyniemy tam, gdzie poniesie nas wiatr, lecz weźmiemy udział w Regatach o Puchar „Kruzenszterna”. Organizatorem regat jest Bałtycka Akademia Rybołówstwa Morskiego w Kaliningradzie, a Akademia Morska, i w jej imieniu Ośrodek Żeglarski, jest głównym współorganizatorem po stronie polskiej.



Trasa rejsów w roku 2013.

Zbliżający się sezon żeglarski jest dla Ośrodka Żeglarskiego sezonem bardzo ambitnym. Ale jeżeli wszystkie zaplanowane cele zostaną zrealizowane, to jachty Akademii Morskiej będą widoczne praktycznie w całej Europie. Będzie to znakomita promocja naszej uczelni.

dr inż. Andrzej Szklarski



Fot. autor

Morsy na „Zawiszy Czarnym”.

Moje podróże na Spitsbergen

**Spitsbergen – on jest
(i pięknym się ściele)**

Archipelag Svalbard, który jest pod jurysdykcją Norwegii, to jedno z najbardziej dziewiczych, nietkniętych działaniem człowieka miejsc na ziemi. Tutaj głównym gospodarzem są niedźwiedzie polarne i ptaki. Niesamowite, wręcz nierealne, księżycowe widoki porażają każdego, kto tutaj przybywa, nie tylko pierwszy raz.

Największą wyspą archipelagu Svalbard jest Spitsbergen – „kraj ostrych gór”; tak nazwał go jego odkrywca Willem Barents. To właśnie na Spitsbergenie ważną rolę naukową odgrywają polskie badania polarne. Prowadzone są tutaj liczne badania geofizyczne, środowiskowe i glaciologiczne, badane są geoeosystemy polarnych, wpływ czynników globalnych, lokalnych na charakter współczesnego zlodowacenia Spitsbergenu. Obszarem badań są efekty dawnych zlodowaceń oraz charakter obecnego, zmiany klimatu w Arktyce. A bodźcem do działalności naukowej Polaków na Spitsbergenie było niewątpliwie uczestnictwo Polski w I Międzynarodowym Roku Polarnym w 1932/33.

W czasie ostatniego rejsu statku „Horyzont II”, który rozpoczął się 15 sierpnia 2012 r., ważnym miejscem na trasie była Wyspa Niedźwiedzia. Jest to arktyczna wyspa należąca do Norwegii, najdalej na południe wysunięta częścią Svalbardu, położona w zachodniej części Morza Barentsa, w połowie drogi między Spitsbergenem a Przylądkiem Północnym. Powodem odwiedzenia Wyspy Niedźwiedziej była chęć uczczenia 80. rocznicy pierwszej polskiej wyprawy polarnej. To właśnie Wyspa Niedźwiedzia była miejscem zimowania Czesława Centkiewicza, który pełnił funkcję kierownika, Stanisława Siedleckiego i Władysława Łysakowskiego. „Horyzont II” przywiózł na wyspę tablicę upamiętniającą wyprawę z 1932 roku, w której przez 13 miesięcy uczestniczyli polscy polarnicy. Pobyt na Wyspie Niedźwiedziej Czesław Centkiewicz opisał w książce „Wyspa mgieł i wichrów”. Gorąco zachęcam do lektury tej książki.

Tym razem wyprawa na wyspę odbyła się pod dowództwem prof. Piotra Głowackiego, kierownika



Fot. autorka



Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Początkowo planowano umieszczenie tablicy w pobliżu norweskiej stacji meteorologicznej, jednak ze względu na trudne warunki pogodowe została chwilowo umieszczona na małym domku traperskim, w innej części wyspy. Gubernator Svalbardu zadeklarował się ją zamocować koło norweskiej stacji meteorologicznej, gdy tylko poprawi się pogoda. W uroczystości zawieszenia tablicy uczestniczyła wybrana grupa załogi statku „Horyzont II” oraz naukowców. Szkoda, że nie mogli w niej uczestniczyć studenci, ze względu na niebezpieczne warunki – silny wiatr i wysoką falę przybojową. Oprócz upamiętnienia pierwszej polskiej wyprawy, celem wyjazdu naukowców na Wyspę Niedźwiedzią było zbadanie roślinności, a przede wszystkim wierzby polamej, która jest niższa niż rosnące na wyspie grzyby. Głównym jednak celem rejsu na Spitsbergen była stacja naukowa w fiordzie Hornsund. „Horyzont II” (długość całkowita 56,34 m, szerokość 11,36 m, moc silnika głównego 1280 kW) w ładowniach posiadał znaczną ilość zapasów żywnościowych oraz sporo sprzętu i aparatury naukowej dla zimowników i naukowców Polskiej Stacji Polamej im. Stanisława Siedleckiego w fiordzie Hornsund, który znajduje się na południowym Spitsbergenie, w Zatoce Białego Niedźwiedzia. Jest to najdalej wysunięte polskie miejsce na ziemi. Całoroczna stacja została założona w roku 1957 przez prof. Stanisława Siedleckiego, podczas III Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Opis pierwszego polskiego zimo-

wania został przedstawiony w książce profesora „Dom pod biegunem”, do lektury której również zachęcam. Mimo ogromnego postępu technicznego, dla zimowników niewiele się zmieniło, oczywiście poza dostępem do Internetu. Nadal pozostaje więcej niż 360 dni, które w małym gronie osób trzeba przeżyć, trzeba pracować, wypoczywać, pomagać. To właśnie w Hornsundzie od 1978 roku całoroczne wyprawy polarników prowadzą badania z zakresu sejsmologii, magnetyzmu ziemskiego, jonosfery, elektryczności atmosfery, wykonują między innymi pomiary natężenia pola elektrycznego, promieniowania UV. Prowadzone są także obserwacje meteorologiczne – określenie zmian klimatu, przekazywanie danych meteorologicznych do światowej sieci, badania glaciologiczne, środowiskowe, a latem jeszcze badania biologiczne. Realizowane są także krajowe i międzynarodowe projekty naukowe, obejmujące głównie problematykę zmian środowiska polarnego pod wpływem ocieplenia klimatu. Stacja współpracuje z licznymi ośrodkami naukowymi w Polsce oraz z zagranicy. Jest nowoczesną placówką badawczą. Badania na Spitsbergenie prowadzone są również przez stacje i bazy uniwersyteckie, rozmieszczone wzdłuż wybrzeża. Dużą rolę odgrywa w tych badaniach Stacja im. S. Baranowskiego Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu, zlokalizowana pod Lodowcem Werenskiolda, baza Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – w Calypsobyen, w rejonie Bellsundu oraz baza Uniwersytetu im. A. Mickiewicza

Fot. autorka

w Poznaniu – w Petuniabukta, w centralnej części Spitsbergenu w Billefjorden, niedaleko rosyjskiego miasta-widma Piramida.

W 1982 roku, z okazji 25-lecia utworzenia Polskiej Stacji w Hornsundzie i 50-lecia polskiej działalności w Arktyce, zimownicy wykonali drewniany krzyż, który ustawili na skalistym Przylądku Wilczka, wysuniętym w morze przy wejściu do fiordu. Nazwa przylądka pochodzi od nazwiska austriackiego hrabiego Johanna Nepomuka Wilczka, który badał te okolice w 1872 r. Stoi tam także zabytkowy domek traperski (tzw. hus) Isbjornhamna z 1936 r. Obok krzyża znajduje się ołtarz, przy którym odprawiane są msze święte przez księży odwiedzających stację, m.in. był tutaj, w 1996 roku, prymas senior ksiądz kardynał Józef Glemp, honorowy członek Klubu Polarnego Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Z przylądka roztacza się widok na ośnieżone góry po drugiej stronie fiordu i groźne fale Morza Grenlandzkiego.

Hornsund jest miejscem przecudownym!!! Wiele osób chce tam wracać, nie każdemu się to jednak udaje. Ja miałam ogromne szczęście, byłam tam aż cztery razy, a może tylko cztery razy. Dla niesamowitych widoków warto czasami się pomęczyć i przeżyć sztorm, a w ostatnim rejsie powrotnym Neptun nas nie rozpieszczał. Morze jest dla wytrwałych, upartych i odważnych. Ale wspaniałe wspomnienia i zdobyte doświadczenia pozostały. W pamięci pozostają przede wszystkim turkusowe góry lodowe, wielkie wrażenie robi cielący się lodowiec i towarzyszy temu ogromny huk.

„Horyzont II” na Brepollen, niedaleko Hornsundu, prowadził między innymi badania dna morskiego przy pomocy wielowiązki. Na podstawie tych badań zostaną

stworzone nowe mapy. We wszystkich pracach uczestniczyła załoga statku, naukowcy oraz studenci. Ci ostatni pomagali także w przeglądzie, naprawie i udokumentowaniu stanu technicznego stacji poboru aerozolów atmosferycznych AZAI00, zbudowanej w Instytucie Badań Jądrowych, zainstalowanej na stacji Hornsund. Z prośbą o pomoc do Akademii Morskiej zwróciła się dr Bogumiła Mysiek-Laurikainen z Narodowego Centrum Badań Jądrowych. Nieco wcześniej, latach 2007-2008, „Horyzont II” uczestniczył w badaniach dna morskiego w Arktyce. Z pokładu statku, w ściśle określonych i rejestrowanych miejscach, do wody zrzucały sejsmografy, które przez cały rok dokonywały pomiarów. W następnym roku były wykonywane, przy pomocy trotylu, sztuczne wybuchy z dna morskiego, rejestrowane przez sejsmografy. Następnie statek uczestniczył w akcji zbierania sejsmografów z dna morskiego.

Na szczęście pobyt na Spitsbergenie to nie tylko ciężka praca. Były również chwile przyjemniejsze. Dzięki załodze statku studenci zostali zawiezieni pontonem na ląd. Mieliśmy możliwość odbicia wycieczki w kierunku Lodowca Hansa (Hansbreen). Wrażenia były niesamowite, widoki porażająco piękne. Na lodowcu Hansa od wielu lat naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego prowadzą badania. Jest to aktualnie jeden z najlepiej znanych lodowców w Arktyce i na świecie: to masa lodu o powierzchni około 56 km², długości ponad 16 km, szerokości 2-4 km, z aktywnym klifem lodowym długości ponad 1,5 km. Jak twierdzi profesor P. Głowacki, lodowiec ten w ciągu ostatnich 50 lat cofnął się o około 2 km! Prace nad lodowcami są trudne, nie można instalować mierników ruchu lodu

Fot. autorka



(stosuje się zdalne metody pomiaru), a podpłynięcie łodzią lub pontonem pod klif lodowy jest bardzo niebezpieczne.

W czasie ostatniego rejsu odwiedziliśmy również osadę NY-Alesund. Do 1963 roku była to osada górnicza. Po wybuchu metanu i śmierci 21 górników kopalnia została zamknięta. Obecnie znajduje się tu wiele narodowych i międzynarodowych stacji naukowo-badawczych, które wchodzi w skład systemu Światowej Obserwacji Atmosfery. Zimą mieszka tu i pracuje około 30 osób, natomiast latem przebywa nawet kilkuset badaczy. „Horyzont II” stał w Ny-Alesund przy kei, więc wszyscy mieli możliwość zwiedzenia osady. Po krótkim postoju popłynęliśmy w kierunku TilnerFiorden. Tutaj naukowcy prowadzili badania w terenie, a załoga i studenci wypełniali swoje obowiązki na pokładzie, w maszynowni, na mostku, w kuchni i pomieszczeniach hotelowych.

Kolejnym miejscem, które odwiedziliśmy, była Piramida – miasto-widmo, do którego dopłynęliśmy nocą. Obraz był przerażający: drewniany pirs był w stanie rozsypki, urządzenia przy kei zdewastowane, nieco dalej resztki po taśmociągu, którym transportowano węgiel z miejscowej kopalni. Piramida była największą, po Barentsburgu, rosyjską osadą na Spitsbergenie. Rosjanie odkupili ją od Szwedów w 1927 r., zasiedlili ją wykwalifikowanymi górnikami z ukraińskiego Donbasu i rosyjskiej Tuły. Do 1998 roku mieszkało tu i pracowało w kopalni ponad tysiąc ludzi. W 1998 roku, decyzją właściciela, osada została opuszczona. Ostatni węgiel wydobyto tutaj 31 marca 1998 roku.

W czasie rejsu statek osiągnął pozycję 660 33', czyli przekroczył koło podbiegunowe. Zgodnie z tradycją, na pokład wkroczyła świta, czyli kapitan, Neptun, Prozerpina, diabły, doktor, golibroda oraz astrolog. Dla wszystkich neofitów odbył się chrzest morski.

W rejs na Spitsbergen popłynęli ci studenci, którzy mieli najlepsze wyniki w nauce. W czasie rejsu pracowali w dziale maszynowym, pokładowym i hotelowym. Otrzymali solidną szkołę marynarskiej roboty wraz z fachową wiedzą, przekazywaną w bardzo przyjaznej atmosferze przez załogę statku. Załoga maszynowa i pokładowa umożliwiła studentom obsługę wielu urządzeń. Również w dziale hotelowym studenci poznali tajniki dobrej kuchni kulinarnej.

Powrót ze Spitsbergenu chyba wszystkim dał się we znaki. Już od Longyearbyen, miasta, które jest stolicą Svalbardu, statkiem trzęsło i kołysało. Za bulajem prawie cały czas było widać ogromne fale morskie, które z hukiem uderzały w burty. Dodatkowo kotwica uderzała jak dzwon. O postawieniu kubka lub talerza na stole można było tylko pomarzyć. Jak stwierdziła załoga, był to jeden z trudniejszych powrotów ze Spitsbergenu. Neptun zafundował nam sztorm, wiele razy siła wiatru wynosiła nawet 8 stopni w skali Beauforta. Tak trudne warunki pogodowe trwały prawie 7 dni. Spowodowały, że do Gdyni wróciliśmy dzień później, niż początkowo planowano. Na szczęście o trudach podróży wszyscy dosyć szybko zapomnieli, pozostały wspaniałe wspomnienia, zdjęcia i doświadczenia.

dr inż. Krystyna Maria Noga
Katedra Automatyki Okrętowej AMG

PROMOCJA AKADEMII MORSKIEJ W GDYNI

Spitsbergen – gdzieś na końcu świata – wystawa fotograficzna

**Wydarzeniem artystycznym można nazwać wystawę, która odbyła się w dniach
22 lutego – 8 marca 2013 r. w gdańskiej Galerii Przymorze.**

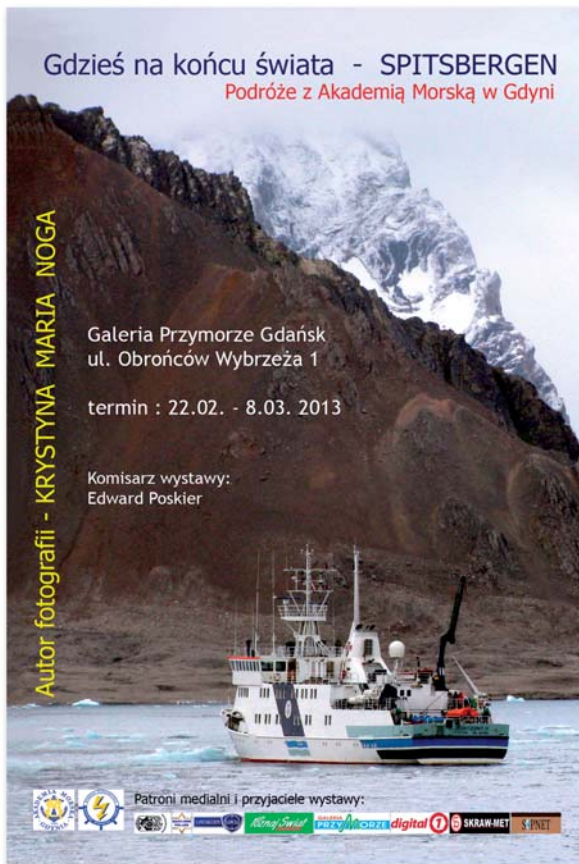
Dr inż. Krystyna Maria Noga jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Wydziału Elektrycznego Akademii Morskiej w Gdyni, autorką wielu publikacji naukowych i książek oraz opiekunem grup studentów AMG, którzy odbywali rejsy na Spitsbergen statkiem badawczo-szkoleniowym „Horyzont II”. Od wielu lat pasjonuje się Spitsbergenem, posiada kilkanaście tysięcy zdjęć, które zrobiła w całym rejonie Spitsbergenu podczas kilku swoich wypraw.

Na wystawie oglądaliśmy 48 fotogramów pokazujących faunę, florę, krajobrazy wyspy, stacje polarne,

pomniki przyrody, osady, ludzi, statki. To wszystko pozwoliło nam z pokorą przenieść się w klimat wyspy i podziwiać jej piękno. Autorka zgromadziła również ciekawe rekwizyty, które uatrakcyjniły ekspozycję: olinowanie, miniaturową dzwonkę ze statku „Horyzont II”, sekstans, lampy okrętowe, książki, czasopisma, mapy, historyczne zdjęcia, pamiątkowe bibeloty, banery itp. Wszystko było doskonale wyeksponowane i podświetlone.

Ze względu na dużą frekwencję wystawę przedłużono o kilka dni. Na wernisażu obecni byli między





innymi: Maria Nowak – poseł na sejm RP, prodziekan WE AMG dr hab. inż. Krzysztof Górecki, prof. nadzw. AMG, prodziekan WE AMG dr inż. Wiesław Citko, prof. dr hab. inż. Wojciech Sobczak, dr hab. inż. Piotr Mysiak, prof. nadzw. AMG, prof. dr hab. inż. Ewa Hermanowicz (PG), komandor dr inż. Ryszard Studański, mgr inż. Agnieszka Studańska (PG), dr inż. Mirosław Rojewski (PG), prodziekan doc. dr inż. Ryszard Sobczak (PG), mgr inż. Bronisława Rauhut-Sobczak (PG), Tomasz Miegoń – oficer nawigator statku „Horyzont II”, dziennikarz TVP oraz panie z tzw. „Sabatu Czarownic”.

Szczególnie gorąco autorka dziękuje studentom drugiego roku WE AMG: Kamilowi Bitkowskiemu, Sebastianowi Beneckiemu, Piotrowi Gomole, Dariuszowi Kawiorowskiemu za porywający koncert piosenek szantowych. Specjalne podziękowania dla komisarza wystawy, organizatora, wykonawcy scenografii i instalacji technicznych red. Edwarda Poskiera z portalu www.lanciaklub.pl. Duże słowa uznania dla organizatorów-gospodarzy z Galerii Przymorze (IMMO Gdańsk) dyr. Aleksandra Moenerta i Tomasza Grochowskiego za okazaną pomoc. Autorka dziękuje również Rafałowi Wojciechowskiemu z Drukami Cyfrowej DIGITAL1 z Sopotu, kawiami COSTA – by coffeeheaven w Galerii Przymorze i redakcji miesięcznika „Poznaj Świat”. Wystawa będzie pokazana w październiku br. w Galerii Sejmowej w Warszawie, wcześniej w Akademii Morskiej w Gdyni. Autorka planuje także prezentację zdjęć w prestiżowych galeriach w Sopocie, Tarnowie, Kalwarii Zebrzydowskiej i Żywcu.

Edward Poskier



Dr inż. Krystyna Maria Noga przyjmuje gratulacje i kwiaty.

Fot. ze zbiorów autorki wystawy

MORSKIE WYCHOWANIE STUDENTÓW

55-lecie Parlamentu Studentów Politechniki Gdańskiej

Z okazji 55. rocznicy pierwszego w Polsce niezależnego parlamentu studentów, jaki powstał na Politechnice Gdańskiej, odbyło się w listopadzie 2012 r. uroczyste spotkanie, podzielone na część oficjalną, konferencję dedykowaną wychowaniu morskemu młodzieży, oraz wieczór wspominkowy z zabawą taneczną. W części poświęconej wychowaniu morskemu młodzieży przedstawiono trzy prelekcje.

Potrzeby edukacji morskiej i wychowania morskiego studentów omówił prorektor ds. kształcenia PG dr hab. inż. Marek Dzida, prof. nadzw. PG – wieloletni pełnomocnik rektora do spraw żeglarstwa. O edukacji i wychowaniu morskim, realizowanych w polskich uczelniach akademickich, opowiedział Jakub Zaremba, przedstawiciel Politechniki Warszawskiej. Całość konferencji podsumowano przyjęciem „Manifestu wzywającego do rozwijania w Polsce misji wychowania morskiego studentów”. Prezes Stowarzyszenia Czerwonej Róży Ludwik Klinkosz zapowiedział organizację konkursu dla instytucji promujących tę ideę.

Zamieszczamy skrót referatu wygłoszonego przez Dawida Grudzińskiego – reprezentanta Parlamentu Studentów Akademii Morskiej w Gdyni.

Idea wychowania morskiego

Nie będę w swojej wypowiedzi skupiać się na mojej uczelni, ponieważ – jak wiadomo – Akademia Morska w Gdyni głównie kształci studentów, którzy wiążą swoją przyszłość z morzem. Chciałbym rozwinąć wachlarz możliwości, które stoją przed uczelniami niezwiązanymi ściśle tylko z kształceniem morskim, ale także z innymi kierunkami.



Fot. ze zbiorów autora



Warto tu odpowiedzieć na kilka podstawowych pytań, które dręczą naszą gospodarkę morską: Po co? Dlaczego? W czym to pomoże obywatelom niezwiązanym z morzem? Gdzie są problemy? Jak poprawić istniejącą sytuację?

Po co? Dlaczego?

Do głównych zalet należą bez wątpienia warunki finansowe. Zarobki na morzu są o wiele wyższe niż na lądzie. Nie trzeba nikomu udowadniać, że absolwenci mojej uczelni na statku zarabiają nieraz trzykrotną średnią krajową. To jest dużym walorem, choć są też minusy, związane z rozłąką z rodziną i przyjaciółmi. Jest to szkoła życia. Wszyscy związani z morzem muszą się nauczyć przebywać od rana do wieczora z tymi samymi ludźmi. Podczas półrocznego rejsu trzeba umieć nawiązać zdrowe relacje, dostosować się wzajemnie do siebie, nauczyć pracy w grupie. Z czasem załoga staje się swego rodzaju rodziną.

Jest to też wielka przygoda. Można zwiedzić świat, poznać wielu ciekawych ludzi. Pozwala to także na rozwój osobisty. Wilki morskie, które wypływają w długie rejsy, przekonują się, na co ich stać, jaką mają wiedzę, w jaki sposób mogą osiągnąć upragniony cel. Muszą dostosować się do środowiska, w jakim się znajdują, nauczyć szybkiego i skutecznego rozwiązywania napotykanego problemów.

W czym pomoże to obywatelom niezwiązanym z morzem?

Zalet jest sporo. Chciałbym skoncentrować się na tych podstawowych:

1. Dostęp do importowanych produktów – transport morski jest najtańszą jego formą. W związku z tym można importować wiele dobrych i, co najważniejsze, tanich produktów, które przyczynią się do rozwoju całej gospodarki związanej nie tylko z morzem.

2. Zasilenie budżetu państwa jest oczywiste, choć mamy mało armatorów i mało statków pływa pod naszą banderą. Ale polscy marynarze są bardzo cenieni na całym świecie, co wpływa na ich zarobki. Przywożą pokaźne sumy, które w większości wydają w ojczyźnie, płacąc przy tym podatki. A to napędza gospodarkę.

3. Wymiany kulturowe – na statkach poznaje się ludzi różnych narodowości i ich obyczaje. Wiedza ta zostaje przekazana na lądzie rodakom, co zmniejsza bariery kulturowe.

Gdzie są problemy?

Absolwenci mojej uczelni nie spotykają się z problemami. Przemawia za tym fakt, że marka, jaką wyrobili sobie polscy kadeci, przekonuje armatorów do zatrudniania ich bezpośrednio po sześciomiesięcznych praktykach, odbywanych pod koniec studiów. Podaż miejsc pracy jest też sporo większa, niż liczba absolwentów opuszczających mury mojej Alma Mater.

Podparłem się słowami pana Krzysztofa Gogola, rzecznika prasowego PŻM, umieszczonymi na stronie www.rynekinfrastruktury.pl. W czasie hossy w 2008 roku armatorzy na całym świecie mieli tyle pieniędzy, iż

zamówili rekordową ilość statków. Aktualnie wchodzi one do eksploatacji. Ilość nowych statków, które odbierane są ze stoczni, kilkakrotnie przewyższa też ilość złomowanych jednostek. Do tego dochodzi zmniejszona ilość ładunków na rynku, ponieważ kraj, który dotychczas dźwigał całą światową żeglugę – Chiny – notują coraz wyraźniejsze spowolnienie gospodarcze. Polski system prawny jest bardzo skomplikowany, administracja nie jest przyjazna przedsiębiorcom i mają oni nad sobą bardzo represyjny aparat urzędniczy – Urząd Skarbowy. Zatrudnieni tam urzędnicy, w myśl obowiązujących przepisów, często nie mają prawa wykazać się elastycznością. Managerowie w Europie Zachodniej i USA nie boją się ryzyka, gdyż prawo nie jest wobec nich represyjne.

Jak poprawić istniejącą sytuację?

Sposobów jest tyle, ile par oczu na tej sali. Moim zdaniem powinniśmy pójść drogą produkcji. Najważniejszym czynnikiem przemawiającym za polską gospodarką morską jest jakość. Mamy bardzo dobrych inżynierów, specjalistów produkujących towary na najwyższym światowym poziomie. Jakość czyni cenę – jest to trend powszechnie znany i sądzę, że powinniśmy pójść tą ścieżką. Produkcja dąży do rozwoju całej gospodarki nie tylko na lądzie. Jedna osoba zatrudniona w branży produkcyjnej daje pracę trzem w kolejnych branżach – przecież produkt należy zmagazynować, przetransportować i sprzedać.

Kolejnym sposobem jest specjalizacja techniczna. Jak już wcześniej wspominałem, inżynierowie naszych politechnik i uniwersytetów mają bardzo ciekawe pomysły. Na swojej uczelni zauważyłem wielu studentów z innowacyjnymi pomysłami, którzy nie posiadając kapitału, są w stanie napisać bardzo dobry biznesplan i otworzyć swoją działalność już podczas studiów. Kryzys, widoczny cały czas na rynku, to tak naprawdę stan umysłu – gdyż kapitał potrzebny jest cały czas, tylko ulokowany w innych miejscach. Należy go poszukać i wykorzystać.

Dostrzegam ogromny potencjał w wykorzystaniu luki, jaka powstaje w związku z wyraźnie widocznym spadkiem produkcji w Chinach – światowym liderze. Nie widzę powodów, by nie przenieść produkcji do krajów europejskich, w tym także do Polski. Oczywiście, że jest potrzebna do tego infrastruktura lądowa – pomimo faktu, iż statki przybijające do dobrze rozwiniętych portów przebywają w nich coraz krócej, co zwiększa skuteczność przewozu dóbr. Problemem jest brak konkretnej infrastruktury, pozwalającej na transport w głąb kraju i kontynentu.

Na zakończenie chciałbym raz jeszcze podziękować za zaproszenie, życzyć wam, studentom Politechniki Gdańskiej, kolejnych 50, a nawet więcej lat kreatywnej działalności samorządowej.

Dawid Grudziński

wiceprzewodniczący Parlamentu Studentów Akademii Morskiej w Gdyni

Manifest wzywający do rozwijania w Polsce MISJI WYCHOWANIA MORSKIEGO STUDENTÓW – ogłoszony z okazji Konferencji Jubileuszu 55 lat Parlamentu Studentów Politechniki Gdańskiej 24 listopada 2012 r.

Nawiązywanie do tradycji

Patriae Marique Fidelis – Ojczyźnie i morzu wierni.
Dewiza Politechniki Gdańskiej jednoznacznie wskazuje wagę wychowania morskiego w życiu naszej Alma Mater. Uczelni, którą przez lata postrzegano jako lidera w propagowaniu kultury morskiej oraz akademickiego żeglarstwa morskiego. Jako jej przedstawiciele wzywamy do ustanowienia ogólnopolskiego programu dla realizowania misji wychowania morskiego studentów w Polsce.

Współczesna istota misji

Wzrost cywilizacyjny i gospodarczy, zapotrzebowanie na żywność, minerały, surowce energetyczne oraz czystą energię wiatru i fal dowodzą ogromnego znaczenia zasobów mórz i oceanów na wszystkich polach eksploatacji.

W tej sytuacji konieczność rozwoju polskiej gospodarki morskiej nie budzi żadnych wątpliwości. Nie da się jednak tego osiągnąć bez stworzenia klimatu obywatelskiego zaangażowania i realizacji szerokiego programu wychowania morskiego społeczeństwa.

Okres transformacji ustrojowej wpłynął na zdeprecjonowanie wychowania morskiego poprzez nieefektywną restrukturyzację gospodarki morskiej i ostateczne jej zaniedbanie. Nawołujemy do wdrożenia systemu, który przyczyni się do rozwoju polityki informacyjnej dotyczącej szans, wyzwań i problemów gospodarki morskiej! Nawołujemy do przedsięwzięcia środków kształtujących wśród obywateli pozytywny i emocjonalny stosunek do morza oraz kultury morskiej!

Wychowanie morskie studentów

Szczególnie ważną pozycję w tym programie powinno zająć wychowanie morskie studentów – przyszłych absolwentów, pracowników, pracodawców i działaczy wszystkich szczebli.

Ich przekonanie o ważności eksploatacji zasobów morza dla rozwoju kraju zwiększy szanse Polski na uczestnictwo w globalnych projektach gospodarczych. Współczesny postęp w dziedzinach geologii podmorskiej, oceanotechniki, hodowli fauny morskiej, energetyki morskiej oraz innych nauk stwarza ogromne zapotrzebowanie na nowe specjalizacje, kwalifikacje, systemy i produkty, które stanowią szansę na rozwój uczelni, Pomorza i całej polskiej gospodarki.

Program wychowania morskiego studentów

Wychowanie morskie studentów należy oprzeć o kształtowanie ich emocjonalnego stosunku do morza jako atrakcyjnej przestrzeni dla aktywności gospodarczej, zawodowej, kulturalnej i rekreacyjnej.

Apelujemy do wszystkich środowisk akademickich i władz państwowych o podjęcie programu obejmującego:

■ **fakultatywną działalność poznawczą** – studenckie koła naukowe w dziedzinach morskich, praktyki mor-

skie, spotkania i wspólne projekty ze studentami nacji „morskich” itp.;

■ **działalność kulturalną** – festiwale szantowe, pokazy filmów morskich, konkursy wiedzy o morzu, kluby marynistyczne itp.;

■ **działalność rekreacyjną** – studenckie święta morza, kursy i obozy żeglarskie, turystyczne morskie rejsy na Bałtyku i na odległych akwenach morskich, nurkowanie swobodne na akwenach morskich, rejsy na dużych żaglowcach itp.;

■ **działalność sportową** – żeglarskie wyprawy oceaniczne, regaty morskie itp.

Apel do ministrów Rzeczypospolitej i wszystkich interesariuszy Programu wychowania morskiego studentów

Apelujemy zatem do ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz do Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej o wsparcie obywatelskiej inicjatywy, mającej na celu ustanowienie ogólnopolskiego programu dla realizowania misji wychowania morskiego studentów w Polsce.

Uczestnicy Jubileuszowej Sesji Parlamentu Studentów Politechniki Gdańskiej proponują, aby wokół tego programu zbudować szeroką koalicję wszystkich partnerów i podmiotów zainteresowanych promowaniem wychowania morskiego studentów dla zapewnienia rozwoju gospodarki morskiej – tj. samorządów studenckich uczelni wyższych, morskich samorządów terytorialnych, morskich firm i organizacji gospodarczych, morskich stowarzyszeń obywatelskich, naukowych, kulturalnych, turystycznych i sportowych.

Inicjacja Programu wychowania morskiego studentów oraz konkurs najlepszych praktyk realizujących program

Samorząd Studentów Politechniki Gdańskiej podejmuje się pełnić w fazie inicjacji rolę lidera. Pragniemy doprowadzić do realizacji postulowanego programu, w ścisłej współpracy z innymi samorządami studenckimi uczelni Pomorza, przy wsparciu Stowarzyszenia Absolwentów PG i partnerstwie Stowarzyszenia Czerwonej Róży.

Do realizacji wyznaczonego celu konieczne jest pokazywanie najlepszych praktyk. Integralnym elementem propagowania wychowania morskiego studentów powinien być coroczny ogólnopolski konkurs skierowany do instytucji publicznych, organizacji studenckich i absolwenckich oraz wybitnych indywidualności. Proponuje się, aby był on organizowany przez Stowarzyszenie Czerwonej Róży w partnerstwie z SSPG i SAPG.

CHORENIOWE FREGATY

„Siostry”

Z okazji obchodów 30-lecia naszej uczelni konstruktor „Daru Młodzieży” i „Miru” inż. Zygmunt Choreń rzucił pomysł bezpośredniego wyścigu: który żaglowiec pierwszy przepłynie dystans z Turku w Finlandii do Gdyni.

Walka miała być 1 do 1, czyli bez żadnych przeliczników. Na zwycięzcę czekał, ufundowany przez konstruktora, oryginalny samowar z Tuły. W obecności rektorów morskich uczelni z Saint Petersburga i Gdyni komendanci podpisali na pokładzie „Daru Pomorza” stosowny dokument, wyzywający do zmierzenia się na morskim szlaku.

Machina poszła w ruch, lecz nie zdawaliśmy sobie zupełnie sprawy, że wydarzenie to nabierze tak wielkiego rozgłosu, a objęcie wyścigu patronatem przez prezydenta miasta Gdyni Wojciecha Szczurka jeszcze podbije bębenka.

W Turku atmosfera pomiędzy statkami robiła się coraz bardziej napięta. Wreszcie rzuciliśmy cumy. Stojący tuż za nami „Mir” również odszedł od nabrzeża. Przed nami jeszcze długie przejście na silniku między przepięknymi szkieletami. Nazajutrz – tj. 28 września

2011 r. – ruszyliśmy „do boju”. A że nasz wyścig odbywał się w ramach regat STA, mieliśmy wokół same gwiazdy mórz i oceanów. Na tej trasie jednak skupialiśmy się głównie na naszej „siostrze”.

Wydarzenie to postanowiliśmy zarejestrować kamerami, a potomności zostawić film, tak jak czterdzieści lat temu – w 1972 roku – inni gdańscy filmowcy zrealizowali film „Kapitan” o wyścigu „Daru Pomorza” z niemieckim „Gorch Fockiem”, który do dzisiaj jest chętnie oglądany.

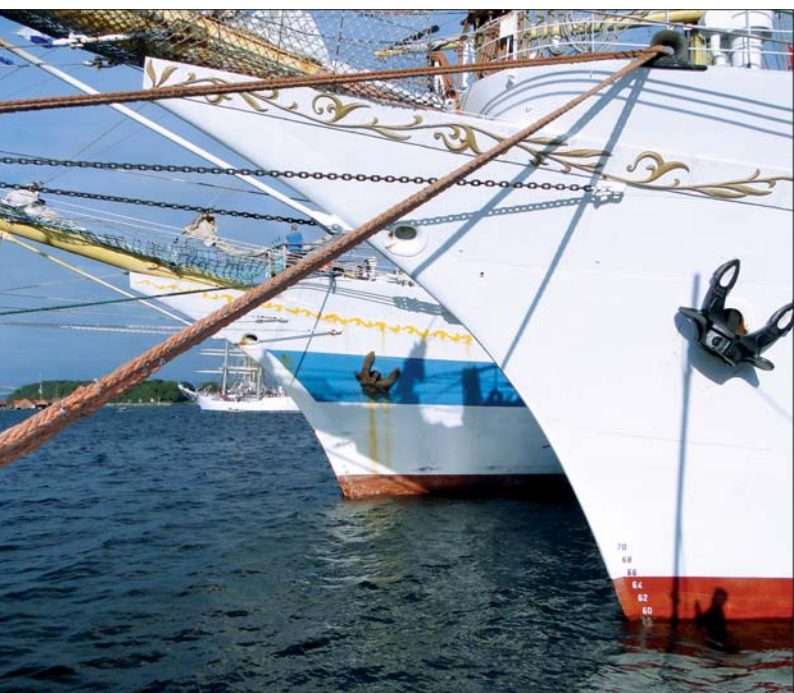
Nasz film dokumentalny będzie miał tytuł „Siostry” (chodzi o fregaty), a premierę przewidujemy w dniu czerwcowego święta Akademii Morskiej.

Skąd wzięły się te „siostry”? Otóż w 1978 roku władza ludowa dała zgodę na budowę nowego żaglowego statku szkolnego dla dalszego kształcenia nowych zastępów przyszłych wilków morskich. Zapadła bowiem decyzja, że „Dar Pomorza” – ze względu na wzrost wymagań związanych m. in. z ochroną środowiska – ma zakończyć służbę pod białą-czerwoną banderą. Budowy podjęta się – choć nie bez sporych oporów – Stocznia Gdańska im. Lenina. Po czterech latach – 4 lipca 1982 roku – na nowej fregacie, która na wodowaniu otrzymała imię „Dar Młodzieży”, podniesiono banderę. Ta budowa tak bardzo zainteresowała władze dawnego Związku Radzieckiego, że – ku ogromnej radości gdańskich stoczniovców – zamówiły od razu pięć jednostek. Na Bałtyku pozostał jednak tylko trzeci z serii, czyli „Mir”, reszta bazuje w portach Rosji i Ukrainy.

„Dar Młodzieży” i „Mir” spotykają się niemal co roku na zlotach i imprezach żeglarskich. W środowisku nazywamy te wszystkie żaglowce „choreniókami”, bo zarówno małe barkentyny typu „Pogoria”, jak i te duże, wyszły spod ręki znakomitego konstruktora inż. Zygmunta Chorenia.

Michał Dąbrowski

„Dar Młodzieży” i siostrzany „Mir”.



VI FORUM EUROPA NOSTRA W MALBORKU

Mały ruch graniczny a turystyka

„Ruch graniczny na granicach Unii Europejskiej: Bałtyk – Polska – Pomorze” był przewodnim tematem tegorocznej konferencji. Forum Europa Nostra jest cyklicznym wydarzeniem, organizowanym przez międzynarodowe stowarzyszenie „Academia Europa Nostra”, szkoły wyższe i administrację samorządową. Tematyka każdorazowo dotyczy ważnego dla kraju i regionu zagadnienia. Tegoroczne Forum odbywało się w dniach 16-17 lutego.

Prelegenci omówili m. in. polityczne i prawne uwarunkowania polsko-rosyjskiej umowy o małym ruchu granicznym, poddali analizie ruch graniczny na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej, a także przedstawili współpracę transgraniczną w Polsce. Nie zabrakło też referatu prezentującego historię przekraczania granic w Europie ani wystąpienia poświęconego roli kadrowego pracownika pionu operacyjno-rozpoznawczego wywiadu, w kontekście przeciwdziałania zagrożeniom bezpieczeństwa państwa w obszarze granicznym.

Udział w obradach konsula generalnego Federacji Rosyjskiej w Gdańsku oraz konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie podniósł rangę wydarzenia i umożliwił uczestnikom niepowtarzalną dyskusję, dotyczącą bezprecedensowej regulacji Unii Europejskiej, jaką jest polsko-rosyjski mały ruch graniczny. Z kolei merytoryczne zaangażowanie kierownictwa Polskiej Organizacji Turystycznej oraz Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej pozwoliło na wyeksponowanie ruchu granicznego jako czynnika rozwoju turystyki przyjazdowej – istotnej determinanty rozwoju społeczno-gospodarczego regionu. Problematyce rozwoju i promocji turystyki poświęcony został panel konferencyjny.

W obradach udział wzięli też oficerowie Morskiego Oddziału Straży Granicznej oraz Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej. Podczas wyjazdu studyjnego komendant placówki w Grzechotkach ppłk SG Leszek Jakubowski zorganizował seminarium robocze i oprowadził uczestników po przejściu granicznym.

Rektor Akademii Morskiej w Gdyni prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz oraz rektor Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku prof. dr hab. Władysław W. Gaworecki, jako patroni honorowi, przygotowali adresy powitalne. Patronatu konferencji udzielił komendant główny Straży Granicznej gen. bryg. Dominik Tracz. Wśród patronów forum znaleźli się wszyscy przedstawiciele trzech szczebli samorządu terytorialnego: marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, starosta malborski Jan Mirosław Czaplą, burmistrz Malborka Andrzej Rychłowski.

Obrady odbywały się na terenie Muzeum Zamkowego w Malborku (Sala Narozna) oraz Centrum Konferencyjnego Karwan w Malborku. Merytorycznym podsumowaniem Forum będzie recenzowana publikacja, wydana przez stowarzyszenie „Academia Europa Nostra” we współpracy ze strażą graniczną.

Fot. archiwum



INTEGRACJA W „BUKSZPRYCIU” „Erasmus Party”

Naukowe Koło Turystyki i Hotelarstwa Akademii Morskiej w Gdyni już po raz kolejny zorganizowało, razem z Biurem Współpracy z Zagranicą AMG, imprezę międzynarodową. Tym razem wydarzenie miało na celu integrację środowiska studentów z Polski z uczestnikami programu Erasmus z Hiszpanii, Litwy oraz Turcji.

Wieczór integracyjny odbył się 8 listopada 2012 roku w klubie studenckim „Bukszpryt”. Prowadzony był w całości w języku angielskim. Międzynarodowej imprezie „Erasmus Party” towarzyszyło wiele konkursów z nagrodami, tymi drobnymi, jak i większymi. Szczególnie koszulki Akademii Morskiej w Gdyni cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Były zakładane przez studentów programu Erasmus z dużym entuzjazmem, a w przyszłości przyczynią się do promowania Akademii Morskiej za granicą.

Szczególnym zainteresowaniem cieszył się konkurs znajomości polskich oraz hiszpańskich słów. Były również przygotowane zestawy ze słowami litewskimi oraz tureckimi, które jednak okazały się zbyt trudne.

Miłym zaskoczeniem był również konkurs rysunkowy. Uczestniczący w nim Hiszpanie wykazali się doskonałą znajomością zarówno Polski, jak i naszego języka, dodając do swoich prac także elementy komiksu. W cieka-

wych wypowiedziach studentów, prezentujących swoje rysunki, nie zabrakło też humoru, dzięki czemu wspólnie się bawiliśmy. Dużo śmiechu dostarczyła zabawa w głuchy telefon, zwłaszcza gdy z całego zdania pozostawało jedno słowo lub gdy polsko-angielskie zwroty były przekształcane w zwroty hiszpańskie. W ostatnim konkursie polscy studenci mogli popisać się wiedzą na temat krajów naszych gości, a studenci programu Erasmus swą wiedzą o Polsce i naszym regionie.

W trakcie całej imprezy można było skosztować specjałów tradycyjnej kuchni polskiej. Studentom zagranicznym bardzo zasmakowała nasza kuchnia. Do dziś wspominają charakterystyczny smak bigosu, którego do tej pory nie znali, oraz tradycyjne polskie pierogi.

Zwieńczeniem imprezy było karaoke, które zgromadziło wielu chętnych. Zaśpiewaliśmy wspólnie piosenkę „Lemon Tree”, a efekty naszej międzynarodowej interpretacji można podziwiać na fanpage’u Naukowego



Fot. ze zbiorów autorki

Koła Turystyki i Hotelarstwa na portalu Facebook.pl.

Honorowym gościem „Erasmus Party” był prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski. Impreza odbyła się dzięki finansowemu wsparciu programu Erasmus. Przede wszystkim chcielibyśmy serdecznie podziękować za pomoc w organizacji spotkania integracyjnego pani mgr Izabeli Dudek-Muczyńskiej, koordynatorowi programu Erasmus w AMG.

Ta międzynarodowa impreza na pewno na długo pozostanie w pamięci stypendystów programu Erasmus oraz naszej. Mamy również nadzieję, że takie imprezy staną się naszą tradycją i cyklicznie będziemy je organizować dla zagranicznych studentów.

Dominika Stachowiak

Naukowe Koło Turystyki i Hotelarstwa

NAGRODA IM. KAPITANA LESZKA WIKTOROWICZA

Za regaty i wychowanie

Laureatem drugiej edycji Nagrody im. Kapitana Leszka Wiktorowicza – wybitnego człowieka morza, budowniczego i wieloletniego komendanta „Daru Młodzieży”, wychowawcy wielu pokoleń polskich marynarzy – został kapitan Tomasz Ostrowski.

Wyróżnienie otrzymał za zwycięstwo w ubiegłorocznych regatach Tall Ships Races. Dowodził w nich żaglowcem „Fryderyk Chopin”. Członkowie kapituły podkreślili także jego zaangażowanie w wychowanie morskie młodzieży. Oprócz kapitana Ostrowskiego, do nagrody zostali nominowani:

- Zofia Klepacka-Noceti – brązowa medalistka igrzysk olimpijskich,
- Anna Rębas – wieloletnia dziennikarka Radia Gdańsk, autorka wielu materiałów o tematyce morskiej i żeglarskiej,
- Bohdan Sienkiewicz – dziennikarz i publicysta morski,

- Maciej Krzeptowski – dr nauk przyrodniczych i kapitan jachtowy.

Nagroda im. Kapitana Leszka Wiktorowicza została ustanowiona dla uhonorowania wyjątkowych dokonań żeglarskich, osiągnięć w dziedzinie wychowania morskiego młodzieży lub kształtowania świadomości morskiej. Powołali ją spadkobiercy kpt. ż. w. Leszka Wiktorowicza, miasto Gdynia, Stowarzyszenie Bractwo Kaphornowców i Fundacja Press Club. Nagrodę stanowią medal oraz 10 000 zł. Nagroda została wręczona 3 marca 2013 r. w Warszawie.

EDYCJA V

Student Maritime Conference 2013

Członkowie Naukowego Koła Transportu i Logistyki TRANSLOG zorganizowali po raz piątą konferencję naukową Student Maritime Conference 2013, która jest jednym z największych wydarzeń akademickiej branży TSL w Polsce.

Tegorocznym tematem przewodnim były „Innowacje w infrastrukturze logistycznej”. Pierwszego dnia konferencji, która odbyła się w budynku Wydziału Nawigacyjnego Akademii Morskiej w Gdyni w dniach 21-23 kwietnia, finaliści mówili o nowoczesnych rozwiązaniach logistycznych z zakresu logistyki morskiej, lądowej i lotniczej. Wystąpili też prelegenci z PCC Intermodal.

Następnie uczestnicy popłynęli nocą, promem „Stena Line”, do Szwecji, by kolejnego dnia zwiedzać Karlskronę – partnerskie miasto Gdyni.

Pomysł, zrodzony w 2008 r., corocznie jest rozwijany i tak oto planując jubileuszową V edycję, mamy przyjemność ogłosić, iż konferencja cieszy się w środowisku akademickim wielkim uznaniem, a studenci już od października dopytują o szczegóły kolejnej edycji. Dzięki współpracy z wieloma mediami oraz firmami czy też organizacją rejsu (który jest częścią konferencji) na linii Gdynia – Karlskrona, konferencja nabiera, z roku na rok, coraz większego prestiżu.

93. rocznica zaślubin Polski z morzem

W niedzielę 10 lutego minęły 93 lata od dnia, gdy generał Józef Haller wrzucił do morza platynowy pierścień, zaślubiając tym samym Polskę z Bałtykiem.

W rocznicę tego wydarzenia odbyły się w Pucku uroczystości upamiętniające powrót odrodzonej Rzeczypospolitej nad morze. W uroczystościach, z honorową asystą Kompanii i Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej, wzięło udział wiele ważnych osobistości. Nie zabrakło również delegacji Akademii Morskiej w Gdyni,

w której składzie znaleźli się studenci Wydziału Mechanicznego i członkowie Koła Naukowego „Nautica”.

Kamil Dopke
student Wydziału Mechanicznego AMG



Fot. Kamil Dopke

Obchody 93. rocznicy zaślubin z morzem w Pucku.

KULIG - LUTY 2013

Dla studentów programu ERASMUS

Naukowe Koło Turystyki i Hotelarstwa Akademii Morskiej w Gdyni, we współpracy z Parlamentem Studentów oraz Biurem Współpracy z Zagranicą, zorganizowało 22 lutego kulig dla międzynarodowej grupy studentów.

Studenci z Hiszpanii oraz Turcji mieli okazję podziwiać uroczy region Kaszub w zimowej szacie, poznać polskie zwyczaje, a przy okazji się zintegrować. Początkowo wyruszyliśmy autokarem w stronę Wieżycy, a następnie zmieniliśmy środek transportu na sanie oraz sanki. Po 40-minutowej przejażdżce saniami, która dostarczyła dużo śmiechu i dobrej zabawy, dotarliśmy na polanę, na której czekało nas ognisko z kiełbaskami.

Można było również posłuchać grajka kaszubskiego oraz spróbować tabaki. Nie zabrakło też bitwy na śnieżki i wspólnego śpiewania. Dla obcokrajowców

była to wspaniała przygoda i ciekawe doświadczenie, tym bardziej, że pochodzą oni z ciepłych krajów i nie znają podobnych zwyczajów. Już dziś pytają o kolejne imprezy integrujące studentów programu Erasmus.

Na koniec chcielibyśmy złożyć serdeczne podziękowania Biuru Współpracy z Zagranicą AMG, bez którego przedsięwzięcie nie doszłoby do skutku.

Dominika Stachowiak
Naukowe Koło Turystyki i Hotelarstwa

Fot. ze zbiorów autorki



SPORT

Medale i podium

- W Akademickich Mistrzostwach Polski w narciarstwie alpejskim, rozgrywanych w Zakopanem od 4 do 7 marca, Akademia Morska wystawiła po raz pierwszy swoją reprezentację. Ekipa w składzie: Piotr Kołder – I WN, Michał Mikołajewski – I MSU WM, Kuba Markuszewski – I WN zajęła III miejsce na mistrzostwach w typie uczelni społeczno-przyrodniczych. A że konkurencja była spora – 10 uczelni – debiutancki wyjazd naszych studentów okazał się sukcesem.
- W finałach Akademickich Mistrzostw Polski w pływaniu, które odbywały się w Warszawie w dniach 19-21

kwietnia, drużynowo Akademia Morska (wśród uczelni społeczno-przyrodniczych) zajęła II miejsce w kategorii *mężczyźni* i III miejsce w kategorii *kobiety*. Studenci przywieźli także medale: 3 złote, 3 brązowe w konkurencjach indywidualnych oraz w sztafecie: jeden złoty medal (sztafeta męska 4 x 50 m stylem dowolnym) i jeden srebrny (sztafeta kobiet 4 x 50 m stylem dowolnym).

- W dniach 19-21.04.2013 r. odbyły się półfinały Akademickich Mistrzostw Polski w piłce koszykowej mężczyzn. Nasza drużyna zajęła VII miejsce w klasyfikacji generalnej (na 12 uczelni).



Fot. ze zbiorów SWFIS AMG

Zwycięzcy pływacy z AMG.

- W Akademickich Mistrzostwach Polski w trójboju siłowym (Łódź 10-12.05.2013 r.) wzięli udział nasi studenci – mistrzowie z lat poprzednich w typie uczelni społeczno-przyrodniczych, którzy w roku ubiegłym zajęli I miejsce w klasyfikacji generalnej wszystkich uczelni.
- 19 maja 2013 r. odbywały się na plaży gdyńskiej eliminacje do Akademickich Mistrzostw Polski w piłce plażowej, organizowane przez KU AZS Akademii Morskiej. Ponieważ w dniu rozgrywek „Akademicki Kurier Morski” był już w druku, więcej informacji podamy w następnym numerze.

Stadium Wychowania Fizycznego i Sportu AMG



Fot. ze zbiorów SWFIS AMG

Zwycięskie pływaczki z AMG...



Fot. ze zbiorów SWFIS AMG

...i zwycięzcy narciarze.

STRONY Z DAWNYCH GAZET

„Dar Pomorza”

Tygodnik „Torpeda. Oczy i uszy Gdyni”, redagowany przez Mikołaja Arciszewskiego w latach 1936-1937, wiele miejsca poświęcał Państwowej Szkole Morskiej oraz jej pięknej fregacie. Szkoda, że dostępne są jedynie fotokopie tego pisma, i to wykonane w latach 80. ub. wieku, w żaden sposób nie udaje nam się dotrzeć do oryginałów. Nie ma ich nie tylko Muzeum Miasta Gdyni, ale też żadna biblioteka w Trójmieście, Bydgoszczy i Toruniu. Ale i tak miło poczytać, co wówczas pisano.

Nr. 22. TORPEDA

Życzymy pomyślnych wiatców



Przed kilku dniami, statek szkolny „Dar Pomorza” wyruszył z portu Gdyni na 8-miesięczną podróż ćwiczebną, zabierając na swój pokładzie 11 oficerów, 6 kadetów, 62 uczniów Państwowej Szkoły Morskiej, oraz 19 członków załogi.

„Dar Pomorza”, którym dowodzi kapitan Komendant Malyzewicz-Maciejewicz, uda się przez Szigonak i Kaituma do Cristobal w Kanale Panamskim, a później na Ocean Spokojny — na wyspy Galapagos i Tahiti. W drodze powrotnej statek odpłynie przylądek Horn i pojdzie do Buenos Aires, a stamtąd do Gdyni.

Połączenie statka było jak zwykle bardzo uroczyste. Wraz z Ministrem Przemysłu i Handlu Rozumem przybył Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku mł. Papka, dyrektor Departamentu Morskiego mł. Młodzieński i szereg przedstawicieli władz państwowych, duchowników, marynarzy wojennej i handlowej.

Po mszy świętej odprowadzono na pokładzie statka, Minister Rozum legnącej uczniów wyszedł do nich przemawiając, w którym podniósł

zwiększenie tony handlowej dla Państwa i pięknie określił wód marynarską, jako najbardziej ciężką, ale i najbardziej ciekłą i odpowiedzialną.

Zdaniem naszego przedsiębiorcy szereg uczniów kursu wstępno-ślusarskiego w Gdyni, oraz Ministra Rozumem na tę romantyczną wyprawę „DAR POMORZA”.

Wyprawa ta, niegdyś, za czasów duńskiego panowania, przetrwała — krótko — w czasie wojny. Tak, pod władaniem Stanów Zjednoczonych, którym miała służyć za bazę w obram

Nr. 26. TORPEDA

„Darem Pomorza” na wyspy mórz południowych

Fragment wspomnień z tegorocznej podróży ćwiczebnej

Po 45 dniach żeglugi po oceanie Atlantyckim, „Dar Pomorza” znalazł wreszcie lądowisko w wybrzeżu południowej wyspy St. Thomas, należącej do archipelagu wysp Wierginii.

Wyprawa ta, niegdyś, za czasów duńskiego panowania, przetrwała — krótko — w czasie wojny. Tak, pod władaniem Stanów Zjednoczonych, którym miała służyć za bazę w obram

zawieszono. Przed wycieczką długi i nowy wiatraczek, osłonięty szaki wodne i wiatry.

Wycieczką naszą zdaliśmy ku Kanalom Panamskim, którego wyjazd uroczyste uświetniono przyjęciem i noc podziwiał gorąc wiatry, a dla ułotnych odleciał statek żeglarskiej porcelany Kanala. Władze naszymi dyktando ich wiodły fachurowi i dzielnictwami. Ciężka konstrukcja dar wywołuje podobne wrażenie, jak wywołuje podobne wrażenie dla statków idących z oceanu Atlantyckiego na Spokojny, lub przeciwnie, o tysiąc mil, o trygonie żegluga. Główny powód i wspaniała organizacja dokonują tego, że w ciągu kilku godzin zabawa, statek przechodził 50 — milową przestrzeń dzielącą dwa oceany.

Portem wejściowym do Kanalu dla statków, idących ze wschodu na zachód, a w tym wypadku i dla „Daru Pomorza” był port Cristobal, leżący na amerykańskim brzegu meksykańskiego przemyku.

Po kilku dniach pracy związanej z rozpatrzeniem statku w dalszą drogę, ruszamy ku Kanalom. W ciągu niepełnej godziny przechodzimy trzykrotnie ze strony do strony, by wreszcie znaleźć się na wysokości 26 metrów poziomem obu oceanów. Następnie, kilka godzin później wyciecznym fatwatem po jeziorze Gatun, które powstało z zalania bagnistych, niemal nieodstępnych terenów. Przechodzimy przepiór Galland, wzdłuż korytarzy wycieczki w górach, i zbliżamy się do strony rezydencyjnych.

„Dar Pomorza” opuszcza się stopniowo, w każdej chwili po trzech, aż wreszcie znajduje się na poziomie oceanu Spokojnego. Przed wieczorem cumujemy się w Balboa, portu dla nas wyciecznym na rozległe wody Pacyfiku.

W drodze z Panamy na Tahiti „Dar Pomorza” zawija kolejno na kilka wysp, należących do archipelagu Galapagos, gdzie spędzamy czas na ćwiczeniach żeglarskich i wycieczkach po bezludnych, tajemniczych brzoziach. Charakterystyczną cechą wysp Galapagos jest ogromne bogactwo ryb, niespotykanych nigdzie jeszcze i łowić. Jednym z nich archipelag otrzymał swoje imię, najprzeróżniejszego wodnego zwierzęta, oraz ptaków, które mimo korzystnego położenia geograficznego są i przynależały przez długi czas do lądu. Władze państwa dążyły do

nie Kanale Panamskiego, staje się niemal zapomnianą. Wraz z żaglami, które w tym czasie były portem zamieszkania w ich dalszych podróżach pomiędzy Ameryką Północną i Południową, oraz Europą i Indiami Zachodnimi — skończyły się dobre czasy dla wyspy i jej mieszkańców. Od czasu do czasu wiozą statek turcy — wchodzi do miasta, lecz dotychczas — w tym czasie — nie było. Dzięki niej zamieszkiwane specjalnie szerokiego przyjęcia przez władze miejscowe, jak również i przez taniej „high life”.

Ustąpiły postój minal nieopatrzenie. Zegnamy 7 talent, pomostawiliśmy pamięć o polskiej handlowej, że w tej stronie wyszły najładnie

to głównie „rzędnicy i kupcy, wśród których spotkać można przez Amerykanów, także i Rosjan, Hiszpanów, Francuzów, a nawet kilku Polaków. Godną wzmianki jest rodzina hiszpańska — polska, jedna z najbogatszych na wyspie. Pani domu jest Polką i mimo wieloletniego pobytu na obczyźnie, górną patriotką. Wykazuje swych synów w tymże duchu.

„Dar Pomorza” w Kanale Panamskim

nie Kanale Panamskiego, staje się niemal zapomnianą. Wraz z żaglami, które w tym czasie były portem zamieszkania w ich dalszych podróżach pomiędzy Ameryką Północną i Południową, oraz Europą i Indiami Zachodnimi — skończyły się dobre czasy dla wyspy i jej mieszkańców. Od czasu do czasu wiozą statek turcy — wchodzi do miasta, lecz dotychczas — w tym czasie — nie było. Dzięki niej zamieszkiwane specjalnie szerokiego przyjęcia przez władze miejscowe, jak również i przez taniej „high life”.

Ustąpiły postój minal nieopatrzenie. Zegnamy 7 talent, pomostawiliśmy pamięć o polskiej handlowej, że w tej stronie wyszły najładnie

Szalupy dla „Daru Pomorza” wykonała Stocznia Yachtowa w Gdyni

W ostatnim tygodniu Stocznia Yachtowa w Gdyni wykończyła i dostarczyła na statek szkolny „Dar Pomorza” dwie szalupy ratunkowe, typu „kuter”. Szalupy te zostały zamówione przez Państwową Szkołę Morską w miejsce szalup uniesionych z „Daru Pomorza” przez fale w czasie tajfunu na Oceanie Indyjskim.

Jak twierdzą fachowcy, szalupy ratunkowe wykonane przez Stocznnię Yachtową w Gdyni, są tak dobrze zbudowane, że mogą być stawiane za wzór. Szalupy te zbudowane są z dębu krajowego, wykonania z jesionu. Okucia kadłubowe, łańcuchy, haki i dulki, wykonane są w warsztatach stoczni.

Pomieścić one mogą 25 osób i dostosowane są do poruszania pod 10-ciu wiosłami lub pod żaglem. Szalupy są bowiem zaopatrzone w dwa maszty i całkowite ożaglenie typu „Luger”.

Fot. ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

POŻEGNANIA

Prof. Władysław Rymarz

Akademia Morska w Gdyni pożegnała kapitana żeglugi wielkiej, wykładowcę, byłego dziekana Wydziału Nawigacyjnego i rektora, wybitnego znawcę międzynarodowego prawa morskiego, profesora Akademii Morskiej w Gdyni, prof. Władysława Rymarza, który zmarł 23 marca br.

Po ziemskiej wędrówce pozostaje po nas miejsce w pamięci najbliższych i miejsce na cmentarzu. Ale prof. Władysław Rymarz pozostawił ogromny dorobek naukowy oraz miejsce na arktycznej Wyspie Księcia Jerzego, gdzie od roku 1980 jest przełęcz kapitana Rymarza – Rymarz Pass – powiedział podczas ceremonii pogrzebowej rektor AMG prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz. – Prof. Rymarz był uznanym specjalistą z zakresu międzynarodowego prawa drogi morskiej, autorem podręczników, skryptów, poradników metodycznych, z których korzystają studenci uczelni morskich. Dorobek publikacyjny obejmuje również liczne artykuły naukowe, ekspertyzy i recenzje.

Uczestniczył wielokrotnie w posiedzeniach podkomitetów Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO) w Londynie, przewodził polskiej delegacji. Przez 8 lat, od 1985 do 1993 r., był etatowym pracownikiem IMO: zajmował się problemami bezpieczeństwa nawigacji i ochrony środowiska morskiego, współpracował z organizacjami oraz instytucjami morskimi od USA po Zatokę Adeńską. Od 2000 r. pracował w Światowym Uniwersytecie Morskim w Malmö, realizując dla Komisji Europejskiej projekt poświęcony systemom edukacji i szkolenia morskiego.

Ale czy prowadząc wykłady jako *visiting profesor*, czy pracując w Wielkiej Brytanii lub Szwecji, zawsze związany był ze swoją macierzystą uczelnią – Wyższą Szkołą Morską, a od 2002 r. Akademią Morską w Gdyni. Długa była droga do tej uczelni. Urodził się w 1933 r. w Rohatynie – dawnym województwie stanisławowskim, skąd w 1940 r. został przez sowieckie władze okupacyjne wywieziony do Kazachstanu. Ojca odnalazł na... liście katyńskiej.

Po powrocie do Polski i skończeniu gimnazjum na Śląsku wstąpił do Państwowej Szkoły Morskiej – ale w Szczecinie, bo tam został przeniesiony z Gdyni Wydział Nawigacyjny. W 1953 r. wydział powrócił do Gdyni, wraz z nim przybył tu nowy absolwent.

W 1962 r. Władysław Rymarz uzyskał najwyższy stopień zawodowy – kapitana żeglugi wielkiej, krótko potem został komendantem statku szkolnego. Później dowodził statkami Polskich Linii Oceanicznych, a na

„Antonim Garnuszewskim” dwukrotnie dotarł z wyprawą antarktyczną Polskiej Akademii Nauk do polskiej stacji im. Henryka Arctowskiego. Było to prawdziwie pionierskie pływanie na słabo zbadanych wodach, a imiona owych pionierów pozostały jako nazwy geograficzne: RYMARZ PASS czy GARNUSZEWSKI PEAK.

Równolegle rozwijał karierę naukową i dydaktyczną. Ukończył studia wyższe na Wydziale Handlu Morskiego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie. W 1977 r. otrzymał tytuł doktora nauk prawnych. W Wyższej Szkole Morskiej był kierownikiem Zespołu Eksploatacji Statku, dyrektorem Instytutu Eksploatacji Statku, prorektorem ds. praktyk. Od 1978 r. zatrudniony był na stanowisku profesora kontraktowego, 4 lata później został dziekanem Wydziału Nawigacyjnego, następnie rektorem Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni. Wiele lat prof. Władysław Rymarz pływał po morzach i oceanach. Dziś przybił do ostatniego portu – i tu przyszliśmy Go pożegnać. Bo wypłynął w rejs, z którego nie ma powrotu.



POŻEGNANIA

Prof. Władysław Pałubicki (1933-2012)

Odszedł prof. dr hab. Władysław Pałubicki, wybitny humanista, socjolog kultury, bibliotekarz, ceniony nauczyciel akademicki.

Urodził się 27 czerwca 1933 r. w Sulęczynie na Kaszubach, tam ukończył szkołę podstawową, a następnie podjął naukę w gimnazjum w Górnej Grupie k. Grudziądza. Kontynuował naukę w Pieniężnie. Następnie studiował w Rzymie, gdzie obronił doktorat. Dalszą pracę naukową prowadził za granicą.

Od 1972 r. związał się z Wyższą Szkołą Morską, został dyrektorem biblioteki. Funkcję tę objął po dr Ludomirze Jankowskiej, która przekształciła bibliotekę PSM w profesjonalną placówkę uczelnianą. Proces ten dr Władysław Pałubicki sprawnie kontynuował. Umiejętność doboru kadry, współpracowników, motywowanie pracowników i, co bardzo istotne, życzliwość rektora prof. kpt. ż. w. Daniela Dudy były czynnikami, które sprawiły, że Biblioteka Główna pod kierownictwem dr. Pałubickiego odnosiła sporo sukcesów i postrzegana była w środowisku akademickim jako jedna z wiodących. Dr Pałubicki, który uzyskał kwalifikacje bibliote-

karza dyplomowanego, i wicedyrektor mgr inż. Aleksandra Bartusch, tworzyli efektywny merytoryczny duet zarządzający: mgr inż. A. Bartusch wprowadzała do biblioteki nowe technologie, m. in. przygotowała bibliotekę do komputeryzacji zbiorów, dr Pałubicki postawił na humanizację studentów uczelni technicznej, prezentowanie atutów i specyfiki biblioteki morskiej. Biblioteka była wówczas miejscem konferencji dotyczących humanizacji w uczelniach technicznych (np. „Humanizacja pracy na statkach”, „Morze w kulturze orientu”) oraz wystaw i spotkań.

W tym czasie przeniesiono zbiory Muzeum Szkoły Morskiej w Gdyni, które po wojnie przechowywano w gmachach przy al. Zjednoczenia (dziś Jana Pawła II), do gmachu głównego przy ul. Morskiej, gdzie znajdują się do dziś. Początkowo Zarządzeniem Rektora nr 6 z 1973 r. preferowaną przez absolwentów i ofiarodawców nazwę „muzeum” zachowano. Od 1978 r. muzeum, pod nazwą Sala Tradycji, dołączono do struktury Biblioteki, tworząc ekspozycję stałą. W celu poszerzenia zasobu powstał zespół biograficzny pod kierownictwem Władysława Pałubickiego, złożony z absolwentów Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego, opracowujący biografie zasłużonych pracowników i absolwentów Szkoły Morskiej, a jednocześnie gromadzący archiwalia i dokumenty. Prace recenzował prof. Jan Tuczyński, wybitny znawca marynistyki, orientalista, wykładowca Uniwersytetu Gdańskiego.

Dr Władysław Pałubicki biblioteką kierował do 1984 r., w następnym okresie zajął się dydaktyką w Katedrze Nauk Humanistycznych Wyższej Szkoły Morskiej, jednocześnie współpracując z UG. W kolejnych latach, do emerytury, był wykładowcą na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, tam uzyskał habilitację i profesurę. Wśród wielu cennych publikacji Władysława Pałubickiego, dotyczących głównie zagadnień etnologicznych, kultury Bliskiego Wschodu, religioznawstwa, znalazły się opracowania: „Obyczaje i tradycje morskie”, Gdynia 1981, 1987, „Zwyczaje i obrzędy morskie”, Gdynia 1991 oraz artykuły dotyczące humanizacji uczelni technicznych.

mgr Ewa Otremba



Fot. ze zbiorów AMG

POŻEGNANIA

Bolesław Pogorzelski

(1921-2013)

Na początku marca córka Bolesława Pogorzelskiego, prezesa Polskiego Związku Oficerów Marynarki Handlowej w Londynie, redaktora „Okólnika”, przesłała smutną wiadomość o jego odejściu na wieczną wachtę 26 lutego 2013 r. w Londynie.

Bolesław Pogorzelski urodził się 23 marca 1921 r. w Żytomierzu w rodzinie muzyka. Wkrótce rodzina przenieśli się do Warszawy – tam skończył szkołę podstawową i gimnazjum im. Stanisława Staszica. W 1938 r. wstąpił do Państwowej Szkoły Morskiej na Wydział Nawigacyjny i odbył rejs kandydacki na „Darze Pomorza” do portów Ameryki Południowej. Wybuch drugiej wojny światowej zastał go na Bałtyku, podczas odbywania praktyki morskiej, pod komendą kpt. ż. w. Konstantego Kowalskiego. „Dar Pomorza” dobił do Sztokholmu, stamtąd przewieziono uczniów do Wielkiej Brytanii. Jak wielu jego kolegów z kursu, Bolesław Pogorzelski opuścił ojczyznę i nigdy już na stałe do kraju nie powrócił.

Wstąpił do Marynarki Wojennej, skończył kurs telegraficzny, pełnił służbę na jednostce „Medoc”. W 1940 r. oddelegowany został, wraz z trzydziestoma kolegami, do kontynuowania nauki w Southampton, gdzie przy uniwersytecie otwarto oddział dla polskich uczniów Państwowej Szkoły Morskiej. Już wówczas włączył się do przygotowania uczniowskiej gazetki „Znów razem”. 14 czerwca 1942 r. ukończył szkołę, z dyplomem aspiranta porucznika żegluga małej, uprawniającym do zajmowania na statkach stanowiska oficera wachtowego. Dalsza kariera morska związana była ze słynnym transportowcem s/s „Kościuszko”, na którym pływał do 1944 r. po Oceanie Atlantyckim, Zatoce Perskiej oraz najdłużej – Oceanie Indyjskim. Brał też udział w inwazji na Sycylię. W wielu sytuacjach wojennych ocierał się o śmierć. Pod koniec wojny uległ wypadkowi na lądzie i zakończył służbę na morzu. Za zasługi podczas drugiej wojny światowej został uhonorowany medalami, m.in.: 1939-1945 Atlantic Star, Africa Star, Pacific Star, Italy Star, Medal Polska Swojemu Marynarzowi, Krzyż za Bitwy i Konwoje Morskie. W 2007 roku przyjął odznaczenie Zasłużony Pracownik Morza, nadane przez ministra polskiej gospodarki morskiej.

W roku 1950 ukończył studia w londyńskiej Szkole Sztuki Stosowanej. Zawód grafika uprawiał w Londynie, Belgii i Francji do czasu przejścia na emeryturę. Wystawiał prace w galeriach, ilustrował czasopisma.

Jako członek Polskiego Związku Oficerów Marynarki Handlowej w Londynie redagował „Okólnik” – pismo

Związku od początku jego powstania do końca. W ostatnich latach komplet numerów przekazał w darze dla Polskiego Towarzystwa Nautologicznego. Od 1990 r. kilkakrotnie gościł w Wyższej Szkole Morskiej, później Akademii Morskiej w Gdyni, jako absolwent i prezes oraz sekretarz ZPOMH, wnosząc wiele informacji i sugestii dotyczących upamiętniania wyczynów absolwentów PSM podczas drugiej wojny światowej. Wraz z dwoma kolegami był inicjatorem przekazania znacznej darowizny Związku Polskich Oficerów Marynarki Handlowej na konserwację zbiorów Sali Tradycji Akademii Morskiej w Gdyni.

W dzień pogrzebu Pana Bolesława Pogorzelskiego – 8 marca w Londynie – tu w kraju pożegnaliśmy naszego absolwenta, oficera marynarki, redaktora i artystę grafika, refleksją oraz symbolicznym opuszczeniem bandery na „Darze Pomorza”.

mgr Ewa Otremba



Fot. ze zbiorów Sali Tradycji AMG

Akademia Morska – pamiętamy

Następny numer „Akademickiego Kuriera Morskiego” ukáže się w grudniu, więc choć jest prawie lato, ten tekst będzie o 1 listopada oraz o kilku, spośród wielu, wybitnych wykładowcach i absolwentach uczelni, spoczywających na Cmentarzu Witomińskim. Jest też prośbą o pamięć – choć taką jak na zdjęciu... Dzięki systemowi Grobonet na stronie Zarządu Cmentarzy Komunalnych łatwo ich znaleźć.

- Jest na Cmentarzu Witomińskim, w Kwaterze Obrońców Ojczyzny, zapomniany kapitan żeglugi wielkiej, podporucznik marynarki Janusz Garbowiecki (1902-1939) – pół roku przed wybuchem wojny otrzymał dyplom kapitański. Był absolwentem Wydziału Nawigacyjnego Szkoły Morskiej w Tczewie z roku 1929. Zginął śmiercią walecznych 9 września. Na kamieniu nagrobnym jest błąd w nazwisku: Grabowski.
- Kapitan żeglugi wielkiej Stefan Gorazdowski (1911-1962) – wykładowca w Państwowej Szkole Morskiej, uczestnik inwazji na Normandię, komendant „Daru Pomorza”. Absolwent Wydziału Nawigacyjnego Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni z 1932 r. W czasie wojny oficer nawigacyjny na ORP „Garland”. Do kraju wrócił w grudniu 1945 r. i do 1952 r. był komendantem „Daru Pomorza”, jednocześnie wykładowcą na Wydziale Nawigacyjnym PSM w Szczecinie (bo tam przeniesiono gdyński wydział). Na pomniku wryty jest napis: „Wiemy ojczyźnie, ludziom i morzu”.
- Kapitan żeglugi wielkiej Edward Gubała (1904-1980) – wykładowca przedmiotów morskich i rybak, w latach stalinowskich więziony i skazany na karę śmierci; autor kilku książek. W 1927 r. ukończył Wydział Nawigacyjny Szkoły Morskiej w Tczewie. Pływał na statkach Żeglugi Polskiej i Polskarobu. W dniu wybuchu wojny był kapitanem na „Roburze IV” i pływał nim w wojennych konwojach. Do Polski wrócił w 1948 r. i rozpoczął pracę w „Dalmorze”. W 1950 r. przeszedł do Urzędu Morskiego w Gdyni, będąc równocześnie dyrektorem Państwowej Szkoły Rybaków Morskich. Wykładał astronomię, nawigację, locję, wiedzę okrętową i budowę okrętów. W sierpniu 1952 r. władze bezpieczeństwa aresztowały go pod zarzutem przynależności do podziemnej organizacji Wolność i Niepodległość oraz działalności szpiegowskiej. Skazany został na karę śmierci, zamienioną po czterech miesiącach na 10 lat więzienia, a po amnestii zmniejszonej do 5 lat. Zwolniony w październiku 1956 r., ponownie poszedł na morze.
- Kapitan żeglugi wielkiej Kazimierz Jurkiewicz (1912-1985) – nauczyciel wielu pokoleń marynarzy, wieloletni komendant „Daru Pomorza”, a następnie kapitan-kustosz żaglowca-muzeum. W 1934 r. ukończył Wydział Nawigacyjny Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni i został zaangażowany jako instruktor na czas rejsu żaglowcem dookoła świata. We wrześniu 1945 r. został wykładowcą w Państwowej Szkole Morskiej oraz p.o. starszego oficera na „Darze Pomorza”. Dyplom kapitana żeglugi wielkiej otrzymał w 1951 r. i objął dowództwo statku szkolnego „Zew Morza”. Dwa lata później został komendantem „Daru Pomorza”; stanowisko to zajmował nieprzerwanie do 1976 roku, czyli chwili przejścia na emeryturę. Pod jego dowództwem żaglowiec odbył 24 podróże szkoleniowe i odwiedził ponad 100 różnych portów i otrzymał najwyższe trofea żeglarskie. Zmarł 20.01.1985 r. W 2008 r. jednej z ulic na Wiczlinie nadano imię kapitana, nosi je także Szkoła Podstawowa nr 37 na Wiczlinie.
- Kapitan żeglugi wielkiej Stanisław Kosko (1898-1939) – dyrektor Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Był jednym z pierwszych absolwentów pierwszego rocznika Wydziału Nawigacyjnego Szkoły Morskiej w Tczewie, następnie wychowawcą i oficerem na „Lwowie” – pierwszym szkolnym żaglowcu. Uczestniczył w rocznym rejsie „Darem Pomorza” dookoła świata. W 1935 r. otrzymał dyplom kapitana żeglugi wielkiej, a 1.07.1937 został dyrektorem Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Na krótko przed wybuchem wojny powołany został do czynnej służby i objął dowództwo na przybrzeżnym statku pasażerskim „Gdynia”. 2 września „Gdynię” zbombardowały niemieckie samoloty, kapitan został śmiertelnie ranny i zmarł 8.09.1939. Po wojnie żona postawiła mu pomnik z napisem: „Pierwszy uczeń i ostatni dyrektor Szkoły Morskiej w Gdyni”. W 1971 r. Szkoła Podstawowa nr 35 na Witominie, a w latach 80. jedna z ulic na Obłuzu otrzymały jego imię.

- Kapitan żeglugi wielkiej Bolesław Miksza (1904-1977) – kawaler Orderu Virtuti Militari za udział w wojnie polsko-bolszewickiej (miał wtedy 16 lat), jeden z bohaterów II wojny światowej na morzu. W 1927 r. ukończył Wydział Nawigacyjny Szkoły Morskiej w Tczewie. Z dyplomem kapitana ż. w., który otrzymał w 1936 r., był I oficerem na „Lwowie”, na „Chorzowie”, a w październiku 1937 został kapitanem „Krakowa”. Wybuch wojny zastał go na tym właśnie statku w Antwerpii i tak rozpoczął służbę wojenną. Najpierw pływał na trasie z portów brytyjskich do francuskich, a po kapitulacji Francji – w atlantyckich konwojach. We wrześniu 1945 r. przyprowadził do Gdyni „Kraków” – pierwszy polski statek zwolniony z czarteru Ministry of War Transport. Zdjęty z pływania przez stalinowskie władze, wrócił na morze w 1957 r.
- Aleksy Majewski (1895-1939) – doktor filozofii, wykładowca Szkoły Morskiej, twórca Instytutu Wydawniczego Szkoły Morskiej w Tczewie i PSM w Gdyni. W 1923 r. podjął pracę w Szkole Morskiej w Tczewie jako wykładowca języka polskiego i prawa morskiego. W 1927 r. utworzył małe ośrodek wydawniczy, dysponujący maszyną drukarską, na której

produkował podręczniki w nakładzie 250 egz. Inicjatywę Majewskiego poparły wyższe władze i już rok później powstał Instytut Wydawniczy Szkoły Morskiej. Wśród pierwszych podręczników wydanych przez Instytut znalazło się także „Prawo morskie” napisane przez A. Majewskiego.

- Kapitan żeglugi wielkiej Tadeusz Meissner (1902-1966) – to jego imię nosi aula w budynku głównym AMG. Mając 16 lat, uciekł ze szkoły do wojska, brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej i w III Powstaniu Śląskim – odznaczony Krzyżem Virtuti Militari. W 1925 r. ukończył Wydział Nawigacyjny Szkoły Morskiej w Tczewie. Jako I oficer na „Darze Pomorza” wziął udział w rejsie dookoła świata (w 1936 ukazała się jego książka będąca relacją z podróży). W czasie wojny m.in. dowodził transportowcem zaopatrującym oblężony Tobruk. Do kraju wrócił w 1946 r. W 1953 r. został mianowany kapitanem „Batorego”, a w 1957 r. został posłem na Sejm PRL. Był nie tylko wybitnym kapitanem, ale także autorem książek fachowych i beletrystycznych oraz wspomnień, tłumaczem francuskiej i angielskiej klasyki marynistycznej.

Małgorzata Sokołowska



Fot. Małgorzata Sokołowska

Marynarka Wojenna pamięta o swoich bohaterach...

REKTOR I SENAT AKADEMII MORSKIEJ W GDYNI
mają zaszczyt zaprosić na

uroczyste posiedzenie Senatu z okazji 93. rocznicy polskiego szkolnictwa morskiego

które odbędzie się 18 czerwca 2013 roku, godz. 11.00,
w gmachu głównym AM w Gdyni (aula im. T. Meissnera) przy ul. Morskiej 83.

P R O G R A M

uroczyste posiedzenie Senatu z udziałem zaproszonych Gości

- wprowadzenie sztandaru Uczelni

- hymn państwowy (chór AMG)

- otwarcie uroczystości i powitanie Gości przez JM Rektora Akademii Morskiej w Gdyni

- wystąpienie JM Rektora AMG prof. zw. dr. hab. Piotra Jędrzejowicza

- wystąpienia zaproszonych Gości

- „Pieśń Szkoły Morskiej” w wykonaniu chóru Akademii Morskiej

- wręczenie Nagród Rektora Akademii Morskiej

- „Gaude Mater Polonia” (chór AMG)

- wyprowadzenie sztandaru uczelni

- zakończenie posiedzenia Senatu Akademii Morskiej

- premiera filmu dokumentalnego Michała Dąbrowskiego pt. „Siostry”

- uroczyste wodowanie i promocja książek Andrzeja Perepeczki.







RWINY

SEKSTANI

CHYLONIA

Delphi